

STAN POGODY

Dzisiaj będzie częściowo pogoda słoneczna i zimno; najwyższa temperatura 37 stopni, najniższa 25 stopni. Wiatry 10-15 mil na godzinę.

W sobotę będzie na ogół pochmurno i nieco ciepło; możliwy prószyca śnieg. Temperatura najwyższa 40 stopni.

Wschód: — 5:44; Zachód: — 6:09.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIS — piątek, dnia 26 marca — Emanuel, Teodora, Tekli.

JUTRO — sobota, dnia 27 marca — Jana z Damazku, Ernesta, Lidii.

POJUTRZE — niedziela, dnia 28 marca — Jana Capistrano, Sykstusa.

No. 72 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 26-GO MARCA (MARCH), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

PLAN REORGANIZACJI GABINETU

Deficyt Osiągnął \$19 Bilionów

Tancerz Mazowska Zostaje w U.S.

U Rodziny w Detroit — Prosi o Azyl Polityczny

Detroit (UPI) — Ryszard Gabryelski, tancerz i skrzypek z zespołu piosenki i tańca "Mazowsze" zwrócił się do władz emigracyjnych z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego i pozwolenie na wyjazd do USA.

Liczący 21 lat, członek zespołu Mazowsze ma rodzinę, która mieszka na przedmieściu Detroit i która przybyła do USA po II wojnie światowej. Opierając się na jej pomocy Ryszard Gabryelski zdecydował się na pozostanie w Stanach Zjednoczonych.

Jak podają Antoni i Maria Gabryelscy, mieszkający w Southgate, Michigan, Ryszard już wstępując do zespołu Mazowsze, dwa lata temu, nosił się z zamiarem ucieczki z Polski. W czasie jednak swych pierwszych tour zagranicznych do Hiszpanii i Włoch nie podjął tej decyzji, nie znając języków danego kraju i nie mając tam żadnych krewnych lub znajomych. Obecnie wyjeżdżając na 10 tygodniowe tournée do USA, był już zdecydowany, że tu zostanie. Wyjeżdżając pożegnał się ze swą matką, twierdząc, że może już ją nigdy nie zobaczyć. Po przyjeździe do USA nawiązał kontakt ze swymi krewnymi. Początkowo ucieczka miała mieć miejsce w Lansing, Mich. Gdy jednak zespół zrezygnował z noclegu w Lansing i udał się bezpośrednio do Kanady, zmieniono plan ucieczki. Po powrocie z Kanady, Mazowsze, przed odjazdem do Polski, przebywał w Nowym Yorku, dając ostatnie przedstawienia w Hartford, Conn., w ub. niedzielę. W poniedziałek o godz. 5 rano Ryszard Gabryelski, opuścił hotel, spotkał się z rodziną, która zabrała go samochodem do Detroit. Tam zaś za pośrednictwem miejscowej prasy zgłosił się z prośbą o azyl.

Ryszard Gabryelski oświadczył, że nie widzi możliwości na poprawę warunków bytu w Polsce oraz dodał, że pragnie żyć w wolnym kraju a nie rządzonym przez komunistów. Stwierdził on, że ma zamiar pozostać na stałe w USA, kontynuować swe studia muzyczne a następnie grać w orkiestrze symfonicznej.

Opuszczając hotel Gabryelski zostawił nie tylko swój skrzypek, liczące 150 lat, ale i prywatne rzeczy.

Gołąb Pocztowy Przeleciał 6,000 Mil

Moskwa (UPI). — Prasa sowiecka podaje, że gołąb pocztowy przeleciał z Odesy do swego gołębnika macierzystego we Władywostoku, robiąc 6,000 mil.

Eksperyment taki przeprowadził chłopiec, który przywiózł gołębia z Władywostoku do Odesy, dał mu znakowane obrączki na nogi i puścił wolno. Profesor Ornito gli Uniwersytetu w Moskwie nie wierzy, że by trasa gołębia przeleciała w powietrzu i trafił do Władywostoku.

Przypuszcza on, że gołąb uświadczył się na statku jadącym z Odesy do Władywostoku i w ten sposób to podróży odbył. Ale nie ma wytłumaczenia, jak gołąb poznał, że jest już w porcie Władywostok i dotarł do swego macierzystego gołębnika.

Dwukrotnie Większy Niż w 1970

Do Końca Czerwca Spodziewane Dalsze \$5 Bil. Deficytu

Washington (UPI) — Budżet państwa na rok fiskalny, który kończy się 30 czerwca 1971 roku osiągnął już dotąd, czyli w ciągu 8 miesięcy, kolosalny deficyt, bo wyrażony cyfrą \$19.3 biliona.

Raport Departamentu Skarbu wydany wczoraj wykazuje, że deficyt budżetowy w tym roku fiskalnym rośnie dwukrotnie szybciej, aniżeli w roku fiskalnym, który się zakończył 30 czerwca 1970 roku. Najlepszymi miesiącami dla kolektorów dochodu federalnego są miesiące kwiecień i czerwiec.

W ubiegłym roku fiskalnym deficyt za ostatnie 4 miesiące roku budżetowego wynosił \$5.3 biliona. Spodziewane jest zatem, że także w tym roku ostatnie 4 miesiące przyniosą najmniej \$5 bilionów deficytu.

Tak więc zadłużenie państwa rośnie zarówno i może doprowadzić do ruiny finansowej.

Szef Junty "Prezydentem" Argentyny

Buenos Aires (UPI) — General Armii Alejandro Lanusse złożył wczoraj przysięgę w Buenos Aires, jako 8-ty Prezydent Argentyny w ostatnich 16 latach. Zrobił się "prezydentem" po prostu sam w rozgrywce politycznej z poprzednim prezydentem, także generałem, Roberto Levingstonem, którego pozbawili urzędu w poniedziałek.

Gen. Lanusse jest szefem sztabu Armii Argentyny i szefem 3-osobowej junty, która od roku rządzi faktycznie Argentyną. Junta składa się z gen. Lanusse, admirała Pedro Gnavi i generała Lotnictwa Carlosa Rey.

Gen. Lanusse ogłaszając się "prezydentem", zatrzymał nadal swe stanowisko wojskowe, zapewne po to, żeby inny generał nie pozbawił go urzędu prezydenta w taki sam sposób, jak on w poniedziałek pozbawił tegoż urzędu generała Levingstona i skazał go na banicję.

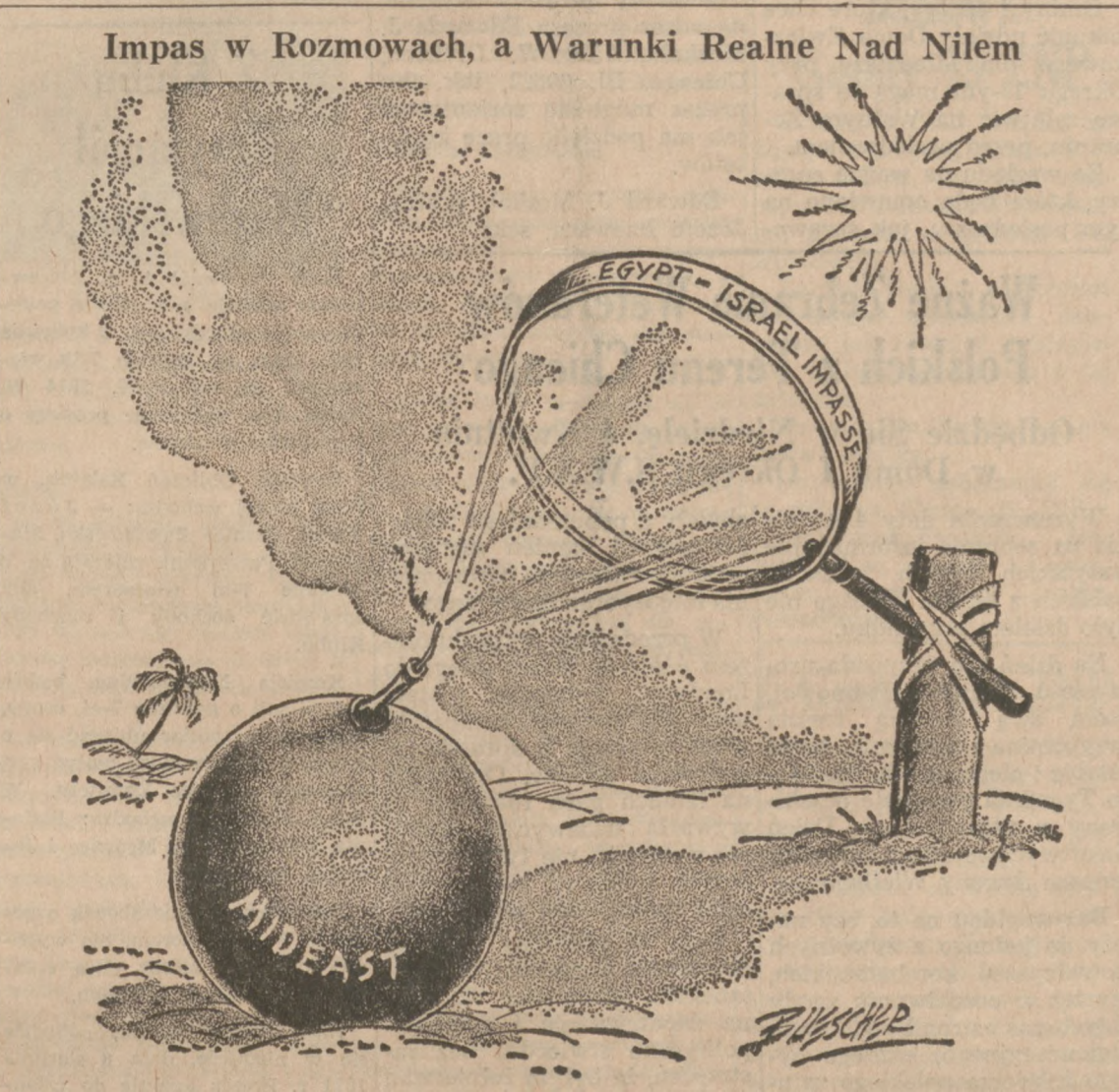
Wydarzenia w Argentynie są typowe dla tak zwanej "demokracji" krajów Ameryki Łacińskiej.

Pogrzeb Wojskowy Dla Matki Czterech Poległych Synów

Thatcher, Utah (UPI) — Pogrzeb wojskowy w obecności dwóch pułkowników został urządzony dla zmarłej w Thatcher, Utah 83-letniej Gundy Peterson, która w drugiej wojnie światowej straciła 4-ych synów, w ciągu 6 miesięcy. Synowie zginęli w Afryce, we Włoszech, Francji i czwartym w Niemczech. Piąty syn, który służył w Navy, wrócił z wojny. Matka spoczęła w grobie obok 4-ych synów.

Tito w Rzymie

Rzym (UPI) — W czasie swego oficjalnego pobytu we Włoszech, Tito spotkał się z prezydentem Saragatem, Tematem rozmów, w czasie oficjalnej wizyty, miała być m. in. sprawa inicjatywy sowieckiej w zakresie zwolnienia europejskiej konferencji pokojowej w Helsinkach.



Przewrót Wojskowy w Pakistanie

Dacca, Wschodni Pakistan, New Delhi - Indie (UPI) — Wojna cywilna wybuchła we Wschodnim Pakistanie. Oddziały wojskowe z Zachodniego Pakistanu opanowały władzę i walczą z policją oraz oddziałami, rekrutującymi się z mieszkańców Wschodniego Pakistanu. Około 10,000 żołnierzy z Zachodniego Pakistanu, łącznie z zapasami uzbrojenia, wyładowało w portach Wschodniego Pakistanu. Obecnie ilość wojsk Zachodniego Pakistanu we Wschodnim Pakistanie wynosi około 60,000 żołnierzy. Wojsko opanowało radiostację, wprowadziło cenzurę miejscowej prasy i godzi się na podległość policji. Następnie likwiduje posterunki policji, składające się z miejscowej ludności.

Jak wiadomo, Wschodni Pakistan jest oddzielony od Zachodniego terytorium na 1000 mil szerokości, należącym do Indii. Ludność obu części Pakistanu różni się pod względem językowym. Władza w Pakistanie znajduje się w rękach przywódców z terenu Zachodniego Pakistanu, gdzie leży stolica kraju. Wschodni Pakistan domaga się pełnej autonomii. Przywódca Wschodniego Pakistanu, Rahman, w swoim oświadczeniu, — nadanym przez tajne radio, stwierdził, że będzie walczył o wolność kraju. Jednocześnie wezwał całą ludność do bezwzględnej walki z wojskami Zachodniego Pakistanu.

W czasie ostatnich rozruchów, które spowodowały obalenie władzy przez wojsko, co najmniej 400 osób zostało zabitych.

Biskup Mianowany Dla Płn. Wietnamu

Watykan (UPI) — Watykan ogłosił oficjalnie, że ks. prałat Pierre Nguyen Nang został mianowany biskupem w Hanoi, w północnym Wietnamie. Konsekracja odbyła się 2 tygodnie temu w katedrze w Hanoi.

Konsekracja została uznana tak przez Watykan, jak i reżym w Hanoi. Wiadomość o m. in. sprawie inicjatywy sowieckiej w zakresie zwolnienia europejskiej konferencji pokojowej w Helsinkach.

5 Dzieci Ginie w Pożarze Doma

Norfolk, Va., (UPI) — W pożarze domu drewnianego w dzielnicy biednych w Norfolk, Va., zginęło wczoraj 5 dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Dzieci zostały osaczone płomieniami w pokoju na drugim piętrze i chociaż Straż Pożarna opanowała żywioł w kilku minutach po przybyciu na miejsce, to jednak dzieci uratować nie zdołano.

Khe Sanh Nie Będzie Ewakuowane

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Nowe oddziały strzelców morskich Południowego Wietnamu przybyły do fortu Khe Sanh, który jest opuszczany przez amerykańskie wojsko, wspierające przez kilka tygodni operację laotańską.

W momencie gdy siły US opuszczają Khe Sanh, na jego przedpolu komunistów natarli na amerykański patrol, zabijając 8 żołnierzy US i raniąc dalszych 7.

Nieoficjalne informacje podają, że grupa operacyjna wojsk Południowego Wietnamu straciła w akcji latatąskiej 45 procent swego stanu w zabitych i rannych. Prezydent Thieu zapowiada konferencję prasową w wtorek, w czasie której omówi operację laotańską.

Ogień komunistów na Khe Sanh obecnie osłabił. Natomiast autostrada nr. 9, — wiodąca z Laosu do Płd. Wietnamu, z n a j d u j e się nadal w ogniu komunistów.

Amerykańskie samoloty transportowe przywoziły do Khe Sanh pierwsze oddziały z liczącą 2,770 ludzi pułku strzelców morskich Południowego Wietnamu. Dziś zapadła decyzja, że baza Khe Sanh, z której startowało 600 helikopterów US wspierających działania w Laosie, nie zostanie rozebrana, poza liczącym 1,300 stóp specjalnym, rozebranym startowym, skonstruowanym z aluminium.

Amerykańskie samoloty szturmowe zbombardowały "specjalnie ważne cele" w ramach prowadzonej akcji niszczenia wyrzutni komunistycznych rakiet na terenie Południowego Wietnamu.

Polacy Na "Dachu Świata"

Kraków. — 12-osobowa kadra polskich wspinaczy, która w najbliższym czasie wyruszy na podbój "Dachu Świata", przez ostatnie dwa tygodnie wytrwale trenowała w Tatrach, w rejonie Morskiego Oka,

Wykryta Siatka Szpiegowska

Tokio, (DP) — Kontrwywiad Chin Narodowych wykrył główny ośrodek komunistycznego szpiegostwa, w Tajpeh stolicy Formozji. Działal on na terytorium podległym rządowi Kuo-Min-Tangu, tj. właśnie na Formozji, oraz na całym Dalekim Wschodzie. — Szefem jego okazał się Li-Ching-Sun, redaktor naczelny dziennika "Great China Evening News" oraz wicedyrektor miejscowej placówki BBC. Jego współpracownikami w robocie szpiegowskiej byli jego podwładni dziennikarze.

Okazało się że kontrwywiad Chin Narodowych miał całe to towarzystwo od 10 lat rozpracowane. Chodziło o zebranie pełnego materiału dowodowego, sprawdzenie wszystkich kontaktów tak na Formozji jak w innych krajach azjatyckich oraz powiązań z kolonią europejską dyplomatyczno-dziennikarską w Tajpeh. Poza tym znanych sobie szpiegów komunistycznych — kontrwywiad zasiliał odpowiednio spreparowanymi półprawdami wiadomościami.

Oczywiście szpiegostwo ma oistowskie odrodi się po tym pogromie, ale przez dłuższy czas Pekin znajdzie się w bardzo przykrej sytuacji. I to w chwili zaostrzenia się konfliktu na Dalekim Wschodzie. Należy podziwiać cierpliwość i silne nerwy kontrwywiadu Czang Kai-szeka.

Dar Biskupa

Warszawa. — Ks. biskup sufragan warszawski, dr. Jerzy Modzelewski, członek Komitetu Odbudowy Zamku, wpłacił z własnej szkatuły na fundusz odbudowy 10 tysięcy złotych. Jednocześnie przekazał dar ks. Edmunda Makowskiego z Gdyni 1000 złotych i księżę Dziekanatu Gryfino-Wejtn — 820 złotych.

Donacje Na Utrzymanie Projektu SST

Seattle, Wash. (UPI) — Po uchwaleniu Senatu, odrzucając projekt Prezydenta rozwoju samolotów transportowych o szybkości ponaddźwiękowej (SST) nastąpiła ciekawa reakcja społeczna, która ujawniła się w takiej demonstracji przeciwko Senatowi, że do kompanii Boeing w Seattle, Wash., na pływającej czekającej po \$1,000, jako donacja na dalsze prace kompanii Boeing dla projektu SST i niezwalnianie z pracy 7,000 ludzi, jak to się ma stać w rezultacie odrzucenia przez Senat projektu Prezydenta.

Ale zarząd Boeing stoi na stanowisku, że w drodze takich demonstracyjnych donacji nie można finansować prac na rzecz poważnego projektu SST, którego kosztą poszłyby w biliony dolarów. Wobec tego zarząd Boeing postanowił zwrócić czeki ofiarodawcom. Ale przy tej okazji rzecznik Izby Handlowej w Seattle nazwał uchwałę Senatu "zwyczajem małych kur", politycznych oportunistów, stosujących "tępy strach".

Fulbright Potępia Abba Ebana

Washington, (UPI) — Sen. William Fulbright, który na stanowisku Senackiego Komitetu Spraw Zagran. od kilku lat zwalcza zaciekłe politykę wojny w Wietnamie, udzielił teraz solidnego poparcia Administracji prez. Nixona, o ile chodzi o politykę w stosunku do Bliskiego Wschodu.

Sen. Fulbright oskarżył Abba Ebana, ministra spraw zagranicznych Izraela, o próbę "bez precedensu" wygranania sprawy przeciwko Departamentowi Stanu przez bezpośrednie wpływanie na senatorów.

Sen. Fulbright wyraził się, że Abba Eban pozwolił sobie na "procedurę bez precedensu", bo zamiast konferować z sekretarzem stanu lub jego pomocnikami, to Eban udał się na Kapitol i tam wobec zebranych 40 senatorów zrobił wykład, dla jakiego powodu Izrael "udaremnia wysiłki pokojowe sekretarza stanu Williama Rogersa."

To potępienie ministra Spraw Zagran. Izraela sen. Fulbright wypowiedział do dziennikarzy po jedno i pół godzinnej konferencji Rogersa z pełnym składem Senatu, kiedy Rogers wyjaśnił senatorom sytuację na Bliskim Wschodzie. Taką samą konferencję dla Senatorów urządził reprezentant Izraela Abba Eban i naświetlił Senatorom sytuację z jego punktu widzenia. Rezultat tego spotkania Ebana z Senatorami był taki, że kilku senatorów słuchaczy Ebana oskarżyło potem sekretarza stanu Rogersa, iż prowadzi "do nieszczęścia na Bliskim Wschodzie."

Senator Fulbright nie był wśród tych krytyków Rogersa, lecz przeciwnie stanął twardo i mocno w obronie polityki Administracji prez. Nixona na Bliskim Wschodzie, a potępił metodę Ebana, pomijania Departamentu Stanu, aby uzyskać dyplomatyczne zwycięstwo.

Francuskie Odnaczenie Dla Polskiego Profesora

Paryż. — W Paryżu odbyło się odnaczenie Krzyżem Kawalerskim Palm Akademickich prof. S. Frybesa, dotychczasowego dyrektora Ośrodka Cywilizacji Polskiej przy Sorbonie oraz wykładowcy tej uczelni.

Prof. S. Frybes po kilkuletnim pobycie w Paryżu wraca do Polski. Wręczenie Krzyża Kawalerskiego — dokonał prezydent Uniwersytetu Paryż IV prof. Dupront.

Prezydent Wniósł Do Kongresu

Z 7 Departamentów Powstaną 4 Olbrzymy 3 Dept. Bez Zmian

Washington, (UPI) — Prez. Nixon przesłał wczoraj do Kongresu swój plan gruntownej reorganizacji gabinetu. — Plan ten obejmuje "rozzonkowanie" całkowite 7 departamentów i utworzenie w ich miejsce 4-ch "olbrzymów".

Prezydent podkreśla w swym orędziu do Kongresu, że reorganizacja taka leży w "interesie usprawnienia prac rządu".

W miejsce 7 dotychczasowych departamentów Prezydent proponuje utworzenie 4-ech departamentów o następujących nazwach:

1) Departament rozwoju środków; 2) Departament Rozwoju Społecznego; 3) Departament bogactw naturalnych i 4) Departament Spraw Ekonomicznych. Te 4 departamenty obejmą zakres działania obecnych departamentów pracy, handlu, transportacji, rolnictwa, spraw wewnętrznych, budownictwa i rozwoju urbanistycznego oraz zdrowia, edukacji i opieki społecznej.

Natomiast istniejące 3 departamenty — Stanu, Sprawiedliwości i Skarbu, pozostaną bez zmian.

Obecny Urząd Pocztowy nie będzie objęty żadnym departamentem, lecz zostanie zgodnie z prawem uchwalonym w ubiegłym roku, korporacją z federalnym statutem.

Zanim ten plan Prezydenta został ujawniony oficjalnie,

(ciąg dalszy na str. 6-jej)

Atomowe Sukcesy Sowietów

Moskwa (UPI) — Uczeń sowiecki ogłosił dziś triumfalnie o sukcesie prób, przeprowadzonych z elektrownią, która będzie mogła bezpośrednio przemieniać energię nuklearną w elektryczną. Komunikat stwierdza, że obecnie Sowiety znajdują się już na pierwszym miejscu w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Dziś w Wiedniu

Wiedeń (UPI) — Dziś w Wiedniu, w gmachu amerykańskiej ambasady, odbywa się kolejne posiedzenie SALT. Delegacja amerykańska jest bardzo dobrej myśli w sprawie możliwości posunięcia naprzód rozmów, dotyczących ograniczenia strategicznych broni atomowych. Tymczasem Rosjanie nie wykazują żadnej skłonności do poważnych pertraktacji.

Wizyta Friedmana w Domach Noble

Richard Friedman, niezależny demokrat z poparciem republikanów złożył w czwartek wizytę w nowo zbudowanych domach przy Noble ulicy i w dużym drapaku przy Milwaukee Ave. Jest to projekt na zasadach kooperatywnych ogółem 481 mieszkań.

Mieszkańcy oświadczyli mu — iż kooperatywa prowadzona w oparciu o fed. program — dla nisko uposażonych osób jest dobrym pomysłem, gdyż lokatory wybierają swych dyrektorów z swego grona i że wszyscy traktowani są w tych domach jednakowo, gdyż czynsz za mieszkanie jest równy dla wszystkich.

Friedman złożył potem wizytę w salonie piękności i w sklepie ziół, a następnie w jednej z drukarni, rozdając ulotki. Udał się także do zaulka, gdzie dzieci skarżyły się iż są to jedyny tereny zabaw dla nich, a zaulki te są brudne.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Życia Grupy 143 ZNP

Podczas miesięcznego posiedzenia w niedzielę, 21-go marca wybrano 3 delegatów na Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP, który odbędzie się 18 kwietnia, w Domu Czytelnicy, przy Kenilworth. Wybrano Marię Malinowską, Walerię Zbikowską i Michalinę Kawczyńską. Uchwalono zakupić patronat na koncert męskiego chóru Harmonia - Chopin, który odbędzie się w sobotę, 17-go kwietnia, w auditorium Związku Polaków.

Sekretarz finansowy Tadeusz Chojnacki wyraził radość z ciągłego rozwoju Grupy. Ostatnio zapisał on dwóch nowych członków i skarbnik Wincenty Kabaciński pomógł

w zapisaniu dwóch dalszych. Obecnie w okresie przedsejmowym widać, że wszyscy starają się o powiększenie Grupy.

Związek Narodowy Polski ma 30 bardzo korzystnych planów ubezpieczeniowych. Trzeba tylko odpowiednio wiadomości przekazać ludziom, żeby wiedzieli, jakie korzyści mają z przynależności do największej polonijnej organizacji bratniej pomocy Z. N. P.

Po posiedzeniu odbyła się bardzo udana karcianka. Prezes Bolesław Piotrowski i przewodnicząca zabawy Michalina Kawczyńska bardzo serdecznie dziękują całemu Komitetowi za współpracę.

Apel Świąteczny

Zbliżają się święta Wielkanocne. Dorocznym zwyczajem organizacja polonijne, kupcy, profesjonalni składają w tym okresie na łamach prasy życzenia świąteczne dla Polonii. Ma to podwójne znaczenie. Z jednej strony chodzi o podtrzymanie tradycji i miłego zwyczaju, a z drugiej pismo otrzymuje tak bardzo potrzebny zastrzyk wzmacniaczy. Wiemy z jakimi poważnymi trudnościami borykają się pisma polonijne. W rezultacie wiele z nich upadło. Ratujemy te polskie pisma, które pozostały jeszcze przy życiu. Pomagamy im przez zdobywanie nowych czytelników, zachęcając firmy do ogłaszania się na łamach prasy polskiej. Dziennik Związkowy od przeszło czterech lat dobrze

służy Polonii w Cleveland. Bezinteresownie informuje, ogłasza zebrań i wszelkie imprezy dochodowe naszych organizacji. — Mamy swoje miejsce na łamach Dziennika Związkowego, gdzie nasze poczynania znajdują odzwierciedlenie.

Dziennik Związkowy pomaga Polonii w Cleveland i jest jej najlepszym przyjacielem. Dlatego pamiętajmy również o nim choć w skromny sposób, przez zamówienie płatnych ogłoszeń, w formie życzeń świątecznych, okażemy naszą wdzięczność i zrozumienie.

Dziennik Związkowy wyjdzie w oświeczonej szacie w sobotę, 10-go kwietnia.

Ponieważ czas upływa bardzo szybko, prosimy już teraz o nadsyłanie zamówień na życzenia świąteczne na nasz — adres.

Z przyjemnością podajemy, że już kilka organizacji uchwaliło na swoich posiedzeniach wyrazić wdzięczność dla pisma przez zamieszczenie życzeń wielkanocnych. Należą do nich: — Wydział Kobiet Okręgu 9 Z.N.P., Klub Pań przy Harmonii Chopin i Grupa 3174 Z.N.P. Spodziewamy się wkrótce usłyszeć od innych, którym los polskiej prasy nie jest obojętny.

S.W.A.P. Organizuje Zjazd Koleżeński

W związku z planowanym przez Zarząd Centralny S. W. A. P. Zjazdem Koleżeńskim w Cambridge Springs, Pa., do Cambridge pojechali kom. Władysław Nagórny i Jerzy Stolarczyk.

Chodziło tu głównie o zapoznanie się z terenem Kolegium Związkowego. Na konferencji z zarządcą Kolegium p. Antonim Czeleniem omówiono szczegóły organizacyjne i przystąpiono do przygotowywania i propagowania Zjazdu, który odbędzie się na początku lipca br.

Po przyjeździe do Cambridge goście z Cleveland zostali bardzo serdecznie przyjęci przez zarządcę p. Antoniego Czelenia i powrócili z pełnym obrazem Kolegium i niezbędnymi informacjami. Zgłoszenia na Zjazd Koleżeński przyjmuje już Zarząd Główny SWAP.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Walne Zebranie Korporacji Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP

Odbędzie się 29-go Kwietnia. — Prezes Mazewski Oraz Zarząd Centralny ZNP — Zostali Zaprośzeni

Walne zebranie Domu Związkowego dla Młodzieży przy Okręgu 13-ym ZNP, odbędzie się w czwartek, 29-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali p. Edwarda Moskal, 5639 Milwaukee Ave. Gminy przynależne do Okręgu 13-go proszone są o nadesłanie mandatów swoich delegatów. Każda Gmina ma prawo do wyboru jednego delegata na 300 członków i większy ułamek.

Liczba delegacji z poszczególnych Gmin i Grup jest ograniczona do 15 delegatów, a Okręgi i Wydziały Kobiet do 5-ciu delegatów.

Gminy i Grupy, które chcą zakupić udziały Domu Związkowego dla Młodzieży przy Okręgu 13-ym mogą tę sprawę załatwić na Walnym Zebraniu, przed posiedzeniem.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane na tym posiedzeniu, jak sprawo-

zdania urzędników z całorocznej działalności, wybór 5 trustysów jako członków do dyktacji i bieżące sprawy wymagające obecnie załatwienia, dlatego uprasza się o wybór pełnej delegatury i o obecność na tym zebraniu.

Prezes Mazewski Zaprośzony

Serdecznie zapraszamy Prezesa Mazewskiego wraz z całym Zarządem Centralnym, jak również Komisarzkę i Komisarza Okręgu 12-go i 13-go ZNP, również Prezesa Obozu Piotra Kaczmarka, do wzięcia udziału w obradach.

Mandaty prosimy wysłać na adres prezesa Edwarda J. Moskala, 1520 W. Division, Chicago, Ill. 60622, tak aby prezes mógł się zorientować jak ma podzielić prace komitetów.

Edward J. Moskal, prezes; Józefa Rzewska, sekr.

Ważne Zebranie Weteranów Polskich z Terenu Chicago

Odbędzie się w Niedzielę, 4 Kwietnia w Domu I Okręgu S.W.A.P.

Wyznaczenie daty 4 kwietnia na zebranie informacyjne wszystkich byłych żołnierzy polskich z terenu Chicago nie było dziełem przypadku.

Na dzień ten przypada uroczystość Niedzieli Palmowej, która swą głęboką treścią przypomina i wskazuje, że po żałobie i cierpieniach Wielkiego Tygodnia przyjdzie oczekiwanie z utęsknieniem Dzień Zmartwychwstania i zabrzmią radosne dzwony Wielkanocne.

Bez względu na to, czy należy do jednego z żyjących stowarzyszeń kombatanckich, czy też w oczekiwaniu zgody dotychczas stron i życia organizacyjnego, każdego byłego żołnierza polskiego zainteresuje wiadomość o zapowiadzianym zebraniu.

Ostatnie wydarzenia wykazały dobitnie, że dobro sprawy polskiej cierpi wciąż z powodu przeciagających się stanów rozbieżności, a dalsze przedłużanie tego stanu przynosi tylko większe i niepowetowane szkody.

Biorąc pod uwagę powszechne domaganie się zmiany tej niepożądanego i szkodliwej sytuacji, Komitet Porozumiewawczy Organizacji Kombatanckich w wykonaniu u-

chwytu z poprzedniego zebrania położył kamień węgielny podbudowę stałego porozumienia międzyorganizacyjnego.

W przeddzień wyjazdu prezesa Alojzego Mazewskiego do Londynu, podpisana została przez 19 organizacji kombatanckich rezolucja w sprawie zakończenia sporów. Ogłoszona na łamach prasy rezolucja ta wywarła nadzwyczajny dodatni wpływ na wzajemne relacje byłych żołnierzy, lecz i wśród całej społeczności polonijnej.

Była to pierwsza wspólna deklaracja organizacji kombatanckich, która bez względu na zapamiętanie i sympatie polityczne stwierdza bez zastrzeżeń, że byłym żołnierzom przyswójca nadal wspólny cel — Polska wolna i niepodległa, niezależnie od dyktanda obecnej przemocy.

Na Niedzielę Palmową, 4-go kwietnia, w Błękietnej Sali Domu Weteranów połączony komitet przedstawicieli organizacji byłych wojskowych zwołuje zebranie informacyjne dla zapoznania społeczności kombatanckiej z dalszym postępowaniem na drodze do zjednoczenia rozproszonych dotąd sił.

W zebraniu wezmą udział dwaj znani prelegenci — dr Jan Morelewski i mgr Zygmunt Wygocki, którzy wygłoszą krótkie referaty na aktualne tematy, związane z przeszłością i przyszłością emigracji dla przedstawienia zebraniom, jak wyglądają nasze obowiązki i zadania chwili obecnej.

Komitet wzywa członków wszystkich organizacji wojskowych oraz wszystkich niezrzeszonych byłych żołnierzy polskich, zamieszkałych na terenie Chicago i okolicy do gromadnego udziału w zebraniu.

Zebranie to odbędzie się w niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 3 po południu w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Przewodniczącym Komitetu: Marian Kaczmarek, wicekomendant Zarządu Głównego SWAP; sekretarz Komitetu Edmund Wenzel.

Kongr. Puciński w Programie TV Lewandowskiego

Polsko-Amerykańska Organizacja Demokratyczna (prezes komisarz powiatowy Mateusz W. Bieszczał) przeprowadza obecnie szeroko zakrojoną kampanię polityczną, z mayorem Richard J. Daley na czele.

W tę niedzielę kongr. Roman C. Puciński wystąpi w ramach programu telewizyjnego Roberta Lewandowskiego (kanał 26, w godz. 5-6 po południu). Będzie to wywiad telewizyjny, sponzorowany przez PADO. Wywiad przeprowadzi red. Józef Białasiewicz.

Kongr. Puciński będzie mówił o nadchodzących wyborach miejskich oraz o osiągnięciach mayora Daley w okresie 16-tu lat kierowania administracją miejską.

Polsko-Amerykańska Organizacja Demokratyczna zaprasza do wysłuchania niedzielnego programu kampanijnego z udziałem Kongr. Pucińskiego.

Walne Zebranie PZZZ Oddział 'Odra'

Zarząd Polskiego Związku Ziem Zachodnich Oddział "Odra" zaprasza wszystkich członków i sympatyków na roczne walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 28-go marca o godzinie 2:15 po południu w pierwszym i 2:30 w drugim terminie, w lokalu Domu SPK, 2914 W. North Ave., Chicago.

Porządek obrad przewiduje wybór nowego zarządu na rok 1971, jaż też i plan pracy na ten sam okres czasu.

Zarząd prosi o przybycie członków, jak też i zainteresowanych sympatyków, bo współpraca wszystkich członków jest podstawą owocnej działalności każdej organizacji.

Po zebraniu zostanie podana kawa z ciastem.

Za zarząd: Stanisław Wajdeman, prezes; Halina Baldyk-Zaleska, sekretarka.

Z Klubu Przyjaciół Mazewskiego

Klub Przyjaciół A. A. Mazewskiego zwołuje swe roczne posiedzenie na wtorek, dnia 6 kwietnia 1971 roku, na godzinę 7:30 wieczorem, do sali SPK, 2914 W. North Ave. Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie.

Komisja Obliczeń Książek, w skład której wchodzi: Józef Foszcz, Bernice Slawikowska, Stanisława Patrzykont, zbierają się o godzinie 7-iej wieczorem, aby sprawdzić dochody i rozchody Klubu.

Komisja Nominacyjna będzie już na sali o godzinie 7-iej, osoby, które mają zamiar ubiegać się o urząd w Klubie mogą złożyć swą aplikację na ręce Komitetu. W skład Komitetu wchodzi: Stefania Foszcz, Alojzy Mrowiec i Jadwiga Gałkowska.

Sekretarka będzie obecna o godzinie 7-iej wieczorem, dla wygo-

dy członków, którzy chcą opłacić swój podatek do Klubu. Nasz roczny piknik, odbędzie się w niedzielę, dnia 8 sierpnia 1971 r. Prezes apeluje do członków Klubu, o zapisanie choć jednego nowego członka do ZNP w miesiącu kwietniu, który jest poświęcony na cześć Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego.

Przewodniczącym Komitetu Werbunkowego, Józef Koszarcecki zda raport z pracy całorocznej.

Posiedzenie i wybory Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego, we wtorek, dnia 6-go kwietnia 1971 r.

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Take Two! PRINTED PATTERN

4858
SIZES 8-16



by Anne Adams

One's soft, one's sleek — you need both! QUICKIE tops to partner with pants, skirts, shorts for fun and sun days.

Printed Pattern 4858: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16. Size 12 (bust 34) scarfed top 17 1/2 yards 39-inch; V-neck top 13 1/2 yards 35-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

KOSYNIERZY

A. DE LAMOTHE

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

145

(Ciąg dalszy)

—Te psy, rzekł z westchnieniem chory, popijając małymi łykami, wszystko mi zabrali, niepodobna ściegać Chuskę, niepodobna pójść do Częstochowy; źle zrobiłem nie poszedłszy tam wprost, zamiast im pomagać. Zresztą, już się stało, lecz ten Mitwed mnie zniszczył.

I popijał sobie.

—Tak, zniszczył mnie, zupełnie mnie zniszczył, mówił dalej, zapalając się pod podwójnym wpływem zmartwienia i wódki. Powiedz mi, Abrahamie, ty, co jesteś moim przyjacielem, powiedz, co mi radzisz, proszę cię, bo ty mnie kochasz, ty kochasz swego Swininkę, i nie myślisz opuścić go jak inni, nie prawda Abrahamie? Przrzecz, że mnie nie opuszczysz.

—Ja, miałbym opuścić pana, excellencyo, nigdy, przysięgam; wolabym wprawdzie umrzeć po tysiąc razy.

—Widzisz więc, widzisz, mój gołąbku, bełgotał generał, który pił nieustannie szklankę za szklanką, jak dobrze zrobiłem każąc rozstrzelać twego syna, bo teraz nikogo jak tylko mnie masz do kochania.

I uściśnął mu rękę.

Uczuwszy ten przeklęty uścisk, zadrażał starzec, jakby za dotknięciem jadowitego gadu, skurczył się jego żrenice i tylko z wielkim wysiłkiem wycedził przez ściśnięte zęby:

—To prawda, excellencyo, że nie kochałbym pana podobnie.

—Widzisz, widzisz, parsknął dzikim śmiechem pijak, zabiorę cię z sobą do Warszawy, każę powieść Mitweda, a ty zostaniesz pułkownikiem.

Zaczął gadać od rzeczy, coraz więcej płał mu się język, przymknęły się oczy, i wreszcie oparłszy głowę w fotelu, chrapał.

Abraham był z nim sam jeden, mógłby go zabić i pomścić się, chwilę popatrzał na niego z przerażającym wyrazem nieważności, potem pokiwał głową, mówiąc:

—Nie, to nie tutaj.

I wyszedł.

Wioska po odejściu moskali była zupełnie opuszczoną, gdyż wieśniacy, którzy przed moskiewskimi okrucieństwem pociągali, jeszcze nie wrócili. Starzec długi czas szukał czegoś w stajniach wozów było podostatkami, lecz konie wprowadzili kozacy; w końcu Abraham znalazł trzy w tak opłakanym stanie, że nie pokusił się o nie rabusie; przyniósł troche siana zostawinego przez żołnierzy i dał schudzonemu koniom; wybrał najlepszy z wozów, nakładał słomy, włożył baryłkę z wódką, siekierę, parę noży, szmury, dwie czy trzy pary kajdan, trochę zapasu z kaszy, potem wszedł do izby, gdzie Swinin chrapał i oczekiwał jego przebudzenia się.

Wiele wypadków miało miejsce w Polsce od czasu uwięzienia Langiewicza przez Austriaków; po okupieniu powstał wskutek tego nieszcześliwego zdarzenia, nowy następca zapał. Polacy zdecydowani zwyciężyć lub umrzeć brali za broń; nowe powstańcze oddziały zjawiały się na różnych punktach, na Wołyniu, na Podolu, na Ukrainie i na Litwie, a na okrutne groźby gubernatorów moskiewskich, męczęński naród odpowiedział manifestem Komitetu Narodowego Litewskiego.

„Wojna narodowa będzie trwała na wszystkich punktach Polski, póki jedno serce ślaskie nie polskiej pierśi biec będzie.”

Wojna stała się jeszcze zawziętszą; przeciw rozpaczliwemu męztwu patriotów, liczne bataliony postawił moskale, przeciw kosom — kariataczownicy, przeciw rycerskiej wspaniałości — zdradcy i podstęp, przeciw szlachetności — barbarzyństwo.

W każdym dniu było parę bitew stoczonych; często w tych spotkaniach górę odnosili Polacy, lecz każde ich zwycięstwo, jak powiedział jeden wielki mówca, było zwycięstwem śmiertelnie ranionym.

Łuki nie mogły zapełniać się, walczyli synowie Polski grób znajdowali we własnej szlabie.

Armia moskiewska, przeciwnie, bezustannie wzrastała, ze wszystkich stron nadchodziły jej posiłki, i gdyby te niezmiernie sile caratu nie były dostateczne w tej nierównej walce, mocarstwa, które podzieliły się z Moskwą ziemią Jagiellonów, pilnowały granic i wspierały armię opawców.

Jedynie tylko niektórzy Francuzi ofiarowali swoje szable, w obronie wolności i sprawiedliwości.

Miedzy tą bohaterską młodzieżą wielu, tak jak Rochembrun, Yung de Blankenheim, Buffet, Roux, Chausse, Deodat, Lejars i znaczna liczba innych, krwią swoją zapłacili dług zaciągnięty przez Francję u swej nieszcześliwej siostry.

Im opór był uporczywszy, tem więcej nieubłagane były jego następstwa, co kaci nazywali karą; do morderstw dołączyli rabunek, zniewagi, zbezczeszczenie rzeczy świętych; żołnierze, Raskolniki, Hajdamacy, kaci i dozorczy więzień, rzucali się na swoje ofiary.

W miastach, gdzie silne garnizony uniemożliwiały wywołanie powstania i gdzie przeto nie było nawet pozorów do podobnych okrucieństw, moskale nie opuszczali żadnej sposobności, by podburzyć naród; obrzucali obelgami i bili najspokojniejszych przechodniów, wzięli kapłanów, przerywali modlitwy w kościołach, strzelali do okien, rabowali piwnice i sklepy. W Pułtusku, w Mińsku i gdzieindziej, coś gorszego jeszcze robili: widano sztychliki pijanego kozactwa, w pokradzionych onnatach i kapach, przebiegających ulice z nahażką w jednej ręce, a w drugiej z poświęconymi służbie Bożej kielichami napelnionymi wódką, zatrzymujących przechodniów, by ich zmusić do picia z nimi, i bijących okrutnie tych nieszcześliwych, którzy burzali się na te haniebne zniewagi.

Komendanci rosyjscy śmiali się i pozwalali na wszystko żołdakom, a tym, co się skarżyli, odpowiadali: to dzieciństwo. Uważali się silniejszymi i chcieli wystąpić naród.

Nawet Częstochowa nie była zabezpieczona od profanacji. Pewnego rana trzy kompanie piechoty o sottoni kozaków, dowodzone przez pułkownika Egart, po zajęciu opuszczonego miasta, otoczyły kościół i klasztor.

Księża modlili się u stóp ołtarza; kozacy ich porwali, lecz odmówili podnieść rękę na skarb; trzeba było ustąpić przed ich trwogą religijną i opuścić miejsce święte, przedmiot chciwości dowódców.

Pułkownik chcąc zemścić się, rozkazał siekierami wywalić drzwi otwartego klasztoru i wlaść szturmem również otwarte cele. Zakonnicy, którzy nie mieliśi nawet uciekać, zostali w brutalny sposób do sali kapitulnej zawleczeni.

Pułkownik tam ich oczekiwał, z pistoletem w jednej ręce, z gołym pałaszem w drugiej.

*) Historyczne.

*) Historyczne.—Dzienniki, tom 3, str. 68.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod
następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

VISIT POLAND
WITH **TOMASZ WYSZYŃSKI**
Group 1099 P.N.A., Akron, Ohio
Departing Cleveland-June 22, Return July 14
Lowest air-fare from Cleveland and New York
Cleveland \$447.00 — New York \$379.00
Call Tomasz Wyszynski: 216-253-9511 or 216-688-4240

ODWIEDŹ POLSKĘ
Z **TOMASZEM WYSZYŃSKIM**
Organizatorem Gr. 1099 Z.N.P., w Akron, Ohio
Odłot z Cleveland 22 czerwca 1971, powrót 14 lipca 1971
Tylko \$447.00 z Cleveland lub \$379.00 z Nowego Yorku
Telefonujcie do Tomasza Wyszynskiego
Tel. 216-253-9511 lub 216-688-4240

Re-Do and Save!



by Alice Brooks

Make old chairs like NEW — do it with the expert help of this upholstery pattern.

Rescue tired chairs, save money! Step-by-step directions show how to retie springs, sew covers. Easy-to-follow Instructions. Pat. 7054.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts, 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.
Complete Afghan Book — \$1.00.
"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.
Book of 12 Prizes Afghans. 50c.
Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c.
Museum Quilt Book 2 — 50c.
Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Andrzej Frycz-Modrzewski — Wielki Uczony Polski XVI Wieku

Odezyt w P. U. L.

O Andrzeju Frycz-Modrzewskim — pisarzu politycznym XVI wieku — podręczniku literatury polskiej do niedawna zamieszczano niewielką wzmiankę, czyniąc mu tym wielką krzywdę. Prawią jest, bowiem, że w Polsce mniej był znany i doceniany niż zagranicą. Dzieła jego drukowano w Szwajcarii, Niemczech i Anglii, gdzie w swym czasie wywarły nie mały wpływ na myśl polityczną zachodniej Europy.

Andrzej Frycz-Modrzewski był współczesnym Kopernikowi. Pisał po łacinie, tj. w języku ówczesnej elity kulturalnej Europy. Dziwnym dzieł przypadkiem jego pierwsze dzieło ukazało się drukiem w tym samym roku, co wielkopomne dzieło Kopernika "O obrotach ciał niebieskich" tj. w roku 1543. Dziełem tym było "De poena homicidii" czyli w tłumaczeniu polskim "O karze za zabójstwo". Wyprzedzając myśl europejską o około 200 lat,

w dziele tym stawia postulat zrównania wszystkich wobec prawa, bez względu na przynależność stanową.

Głównym jego dziełem jest jednak traktat w czterech księgach pt. "Commentarii de Republica emendanda" (czyli: "Komentarze o poprawie Rzeczypospolitej"). Chcąc zapoznać Polonię z treścią tego dzieła uczennice i uczniowie 3-ciej klasy Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Pułaskiego omówią kolejno cztery księgi "Komentarzy". Prelegentami będą: Ewa Chlebowska, Andrzej Mazur, Urszula Rogoż i Anna Szpinder.

Zachęcamy jak najgoręcej wszystkich, a zwłaszcza młodzież naszą, do wysłuchania tego odezytu. Odezyt odbędzie się w niedzielę, 28-go marca, o godz. 3 po poł., w domu Kongresu, 1838 W. Division. O godzinie 2:30 wyświetlony będzie film. Wstęp wolny.

Co Słysać Na Jakubowie?

Niedziela Palmowa

W przyszłą niedzielę, dnia 4-go kwietnia przypada Niedziela Palmowa. U nas na Jakubowie na mszy św. o godz. 10:30 będziemy mieli uroczyste poświęcenie i rozdanie tradycyjnych palm. Serdecznie zachęcamy parafian do licznego współudziału w tym pięknym nabożeństwie.

Spowiedź Święta

Okres Wielkiego Postu to czas spowiedzi świętej, czas przepraszania Pana Boga za nasze przewinienia i grzechy. Bardzo serdecznie prosimy parafian, by przycichli do spowiedzi w tym tygodniu. Księża spowiadają w każdy dzień rano po mszy św. o godz. 6:30, 7:00 i 7:30 oraz w soboty po południu od 4 do 5 wieczorem po mszy św. od godz. 7:45 do 8:30. Nie odkładajmy spowiedzi do ostatniego dnia, bo potem trzeba będzie długo czekać.

Z Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP odbędzie swoje bardzo ważne posiedzenie w piątek, 26 marca, w sali Moskale pnr. 5639 Milwaukee ave., o godz. 8 wieczorem.

Podczas posiedzenia będzie omówiona praca wszystkich komitetów zamianowanych do pracy przy Gminie 75 ZNP na rok 1971.

Ponieważ z poszczególnymi komitetami współpracować powinni wszyscy delegaci i poszczególni członkowie Grup, dlatego usilnie prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycie, aby na posiedzeniu dowiedzieć się o wytycznych pracy każdego Komitetu na rok 1971. Wiadomo, że przy współpracy w zgodzie i harmonii można dokonać bardzo wiele. — Edward Moskal, prezes; Władysław Kuman, sekret. i korespondent Gminy 75 ZNP.

Bazar Klubu Par. Św. Salomei

Klub parafii św. Salomei urządza 2-dniowy Bazar-Festyl w sobotę i niedzielę, tj. w dniach 27 i 28 marca, w auditorium szkolnym, pnr. 11824 S. Indiana ave. w Chicago. Bazar rozpoczyna się w sobotę, 27 marca o 6 wieczorem, a w niedzielę, 28 marca — zaraz po sumie o 12.15 po południu.

Cały dochód przeznaczony jest na szkołę parafialną.

Komitet Bazaru — Raymond Jarocki, przewodniczący; Irena Cholewa, współprzewodnicząca; Rose Prystalski, sekretarka.

Z POLITYKI

Chicago Przodującym Miastem w Urzędzeniach Zdrowotnych

Troska o Człowieka Najważniejszym Zadaniem Mayor'a Daley

Miasto Chicago, to nie tylko drapacze chmur, fabryki i sklepy, ulice i autostrady, kolejki podziemne i nadziemne, lotniska i dworce kolejowe. Miasto Chicago to także i przede wszystkim jego mieszkańcy — ludzie.



John C. Marciniak

Troska o mieszkańców, troska o człowieka, o jego zdrowie i wygodę uważa mayor Daley przez 16 ubiegłych lat za główne swoje zadanie.

Chcemy Odwiedzić Wszystkich Chorych

W tym tygodniu nasi księża mają zamiar odwiedzić w waszych domach i w szpitalach wszystkich chorych parafian. Chcemy dać sposobność wyświadczenia się i przyjęcia Komunii św. wielkocennej tym, którzy o własnych siłach nie mogą przyjąć do kościoła. Apelujemy do parafian, by zgłaszali już od tego poniedziałku swoich krewnych i znajomych, którzy chcą na Wielkanoc przyjąć Pana Jezusa. Jest to Wasz wielki i święty obowiązek.

Dobra Rada

Wszystkim tym, którzy mają kłopoty ze słuchem radzimy, by spowiedali się w zakrystii. Księża chętnie pospieszą Wam z pomocą.

Wspólna Komunia Św. Wielkanocna

W pierwszy piątek na Mszy św. o godz. 8-iej rano: Towarzystwo Apostolstwa Serca Jezusowego.

Posiedzenie Towarzystw

W pierwszy piątek po Mszy św. o godz. 7:30 wiecz. — Tow. Serca Pana Jezusa. W przyszłą niedzielę, po Goźkich Żalach — Bractwo Nowiast i Bractwo Mężczyzn Różańca Świętego.

Dziękujemy

Słemy serdeczne Bóg zapłać za hojne ofiary złożone na ubogich poza oceanami. Pomogliśmy wiele, czeka nas za to nagroda Boga i wdzięczność nieszczęśliwego brata.

Idzie Wiosna

Każdy podziwia nasz piękny nowy Kościół, dobrze utrzymane trawniki, kolorowe kwiaty, czyste chodniki. To świadczy, że parafianie Jakubowa to ludzie inteligentni. Nadechodzi wiosna, przyroda zaczyna budzić się do życia, niedługo zasiejemy trawę, zasadzimy nowe kwiaty. Starajmy się przy każdej sposobności dbać o to, by nikt nie przechodził po trawie, by nie parkowano samochodów na trawnikach, nie rzucano papierów itp. Bóg zapłać.

Niech Odpoczywają w Pokoju

Spodobać się Bogu powołać do Siebie po wieczną nagrodę śp. Anne Rogus; śp. Stanisława Proskien; śp. Władysława Serafin; śp. Ignacego Bierzychudek i śp. Pawła Burda. Zmarłych parafian polecamy modlitwom waszym, a rodzinom zasłanym wyrazi głębokiego współczucia.

Wszystkim Podhalanom może być wiadomo, że od kilkadziesiąt lat istnieje Klub Przyjaciół Związku Podhalan, którego działalność

Cześć Jej pamięci.

Nie wszystkim Podhalanom może być wiadomo, że od kilkadziesiąt lat istnieje Klub Przyjaciół Związku Podhalan, którego działalność

37 Klacz Zarodowych Ginie w Pożarze

Burton, Ohio (UPI). — W miejscowości Burton, Ohio, spłonęła stajnia z 50-ma koniami, klasy wyścigowej. Wśród nich było 37 klaczy zarodowych, które były w ostatnim miesiącu ciąży.

Strata jest szacowana na \$1 milion. Stajnia zapaliła się od wadliwego przewodu elektrycznego.

Zebranie Komisji 9-ej Związku Polek

Komisja 9-a Związku Polek w Chicago odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 26 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave.

Delegatki proszone są o przybycie, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia m. in. wybór sekretarki prot. w miejsce Siostry Gawrońskiej, która po swej chorobie potrzebuje wypoczynku przez pewien okres czasu. Delegatki życzą jej rychłego powrotu do zdrowia.

Na posiedzeniu w lutym komisja gościła nacelną Sekretarkę Głównego Zarządu p. Michalinę Ferguson, która odebrała przysięgę od nowego zarządu. Stanowia Prezesa p. A. Szlak wygłosiła do Izby przemówienie w sprawach organizacyjnych. Po instalacji bawiono się do późnego wieczora. — W. Sidor, koresp.

Zabawa Gminy 39 ZNP

Gmina 39 ZNP urządza zabawę towarzyską (Social Party) w sobotę, dnia 27go marca, w sali Juliusza Słowackiego; początek o godzinie 7-iej wieczorem.

Zarząd Gminy i komitet zapraszają wszystkich delegatów jak również i przyjaciół do licznego udziału w tej zabawie.

Po zabawie będzie podana kawa i ciastka.

Do miłego zobaczenia się na zabawie Gminy 39 ZNP.

Franciszek Prochot — prezes; Julian Janota — przewodn.; Maria Glazer — sekret. Posiedzenie

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek 26-go marca, o godzinie 8-iej wieczorem w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott ulica.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane na tym posiedzeniu, Zarząd prosi o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych grup ZNP, należących do naszej Gminy. — Dr Edward Różański, prezes; Anna S. Nikiel, sekretarka.

"Western Night" Na Fundusz Domu Św. Józefa

W sobotę, 27 marca, odbędzie się w Domu Starców im. św. Józefa, pnr. 2650 N. Ridgeway ul., impreza p.t. "Western Night." Celem imprezy, urządzonej przez Stow. Przyjaciół Domu św. Józefa jest zebranie funduszu na odpowiednie rozrywki i wycieczki dla mieszkańców Domu. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Jedną z wielu atrakcji wieczoru będą specjalne nagrody dla uczestników. — Za Zarząd: Siostra M. Angelica.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 28 Marca

Klub Dolistów i Okolicy — zaprasza na zabawę towarzyską, w niedzielę, 28 marca, o godzinie 2:30 popoł., pnr. 2532 W. Fullerton. Prosimy o przyniesienie fanów i przyprawienie chociaż jednego nowego członka. Będzie podana kawa i ciasto.

Wielka Zabawa Stoliczkową urządza Klub Parafii Wola-Rogowska w niedzielę, 28 marca, w sali PLAW, 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 2 po poł. Komitet zabawy wraz z Zarządem serdecznie zapraszają wszystkich Wolańców, sąsiadów Kluby, sympatyków i znajomych. Dla miłych gości Komitet przygotował wiele wartościowych nagród, które rozdane będą wśród uczestników zabawy. Kawa, kolacje i ciastka po zabawie. — Komitet: A. Feldy, przew.; J. Kogut, prezes.

Klub Borek Wielki Nr. 132 ZKM z parafii Sędziszów urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 28-go marca, w sali Ironside, pnr. 1245 N. Washtenaw ave. Początek o godz. 2 po poł. Uprząsa się rodaków pochodzących z tej parafii o poparcie. Czysty dochód jest na malowanie kościoła. Za Komitet — Aniela Sośnica, Anna Jarosz; Stefan Zubrowski, prezes.

Klub Brzeziny urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 28 marca, o godz. 2:30 po poł. (punktualnie) w sali p. Gut, pnr. 1446 W. Huron ul. Cel jest godny poparcia. Uprząsa się wszystkich członków i członkinie oraz przyjaciół z rodzinami o liczne przybycie. Będą wartościowe nagrody dla uczestników. Po zabawie będzie podana kawa i kolacje domowego wypieku. — Komitet: Anna Pondek, przew.; S. Jaskulka, prezes; Bernice Pacocha, sekret. prot.

Kacik Siwych Włosów

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników



Zapomniani Ludzie

Niedawno, przemawiając w Izbie Reprezentantów, kongresman z New Yorku, Badillo oświadczył: "Obecne bogactwo naszego narodu jest w dużym stopniu dorobkiem naszych "senior citizens"... Oni są to pokolenie, które przetrwało depresję i którego wysiłki postawiły znów kraj na nogi po wielkim kryzysie.

Podziękowanie, jakie ci ludzie otrzymują, jest niewspółmiernie skąpe. System Social Security, który powstał z ich podatków, obec-

nie płaci im w sposób, który uniemożliwia przyzwoite życie. Ludzi tych można prawdziwie nazwać ludźmi zapomnianymi; ich dochód należy do najniższej skali; pieniędzy, które z takim trudem zarobili i zaoszczędzili, zostają pochłonięte przez inflację...

Podobnych przemówień było kilka, co nie przeszkodziło, że wzruszona Izba Reprezentantów uchwaliła 10 zamiast proponowanych 15 procent podwyżki emerytur.

Reforma Social Security

Reforma programu Social Security, która znajduje się w Kongresie, przewiduje szereg poważnych zmian. Pierwszą jest już uchwalona podwyżka 10-procentowa emerytur z dniem 1 stycznia 1971.

Dalej projekt ustawy przewiduje automatyczną podwyżkę emerytur w razie wzrostu kosztów utrzymania o 3 procent. Procedurę ma opracować Departament Zdrowia.

Wysokość zarobku, przy którym nie ma potrąceń od emerytury, wynosząca obecnie \$1,680 rocznie, ma być podwyższona do \$2,100. Sprawę tę obszerniej omówimy w przyszłym tygodniu.

Wdowy mają otrzymywać 100 procent pensji, do której miał prawo ich zmarły mąż, zamiast — jak obecnie — 82.5 procent.

Podobnie jak kobiety, tak i mężczyźni będą mogli przechodzić na emeryturę w wieku 62 lat.

Podatek, wynoszący obecnie \$5.30 miesięcznie za część "B" Medicare (zwrot honorariów lekarzów), ma zostać zniesiony. Przyniesie to znacznie oszczędność dla emerytów, tym bardziej, że z dniem 1 lipca br. ów podatek miał być podniesiony do \$5.60. Finansowanie części "B" Medicare ma być na przyszłość z budżetu federalnego.

Proponuje się pokrywanie przez Medicare kosztów lekarstw, nabywanych w aptekach na recepty. Koszt ten dotkliwie odczuwają dziś emeryci, często mając do wyboru kupienie lekarstwa lub żywności.

Wreszcie projekt przewiduje, iż Medicare obejmie niezdolne do pracy osoby, otrzymujące pensję Social Security, choć nie osiągnęły one wieku 65 lat.

Oczywiście nie wiadomo, co z tych projektów stanie się ustawą.

Ruch To Zdrowie

Prof. dr Halina Szwarz, prorektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, należy do niezbyt licznej jeszcze w Polsce grona ludzi, uznających wielką rolę gerontologii w przeciwdziałaniu szybko postępującym procesom starzenia się.

Zajęcia ruchowe — mówi prof. Szwarz — to podstawowy element profilaktyki geriatrycznej. Brak ruchu pociąga za sobą zanik mięśni i innych tkanek, oraz zmniejszenie odporności organizmu na działanie wszelkich bodźców wewnętrznych, zarówno fizycznych, jak psychicznych. Praca mięśni ma kolosalne znaczenie dla czynności całego organizmu i tylko ona może zapewnić prawidłową przemianę materii. Na tle zaburzeń przemiany materii dochodzi do powstawania procesów patologicznych, jak np. otyłość, cukrzyca, lub miażdżyca.

Nauka, badająca procesy starzenia się, potwierdza korzystny wpływ zajęć ruchowych, które działają leczniczo, choć oczywiście nie można pominąć leczenia farmakologicznego. Zajęcia ruchowe wpływają dodatnio na prawie wszystkie układy, począwszy od narządu ruchu, układu krążenia i oddechowego, a kończąc na układzie nerwowym — wegetatywnym i ośrodkowym.



WERDYKT COFNIĘTO i W. W. Barron, lat 59, oraz jego żona Opal (oboje na zdjęciu), 29-go marca staną przed sądem w Charleston za przekupienie przewodniczącego ławy przysięgłych w procesie, w którym Barron, były gubernator West Virginia, odpowiadał za łapownictwo. Razem z pp. Barron odpowiadają teraz będą jeszcze cztery osoby.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczyliśmy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



DZIWNY STRAJK — Członkowie związku zawodowego Office and Professional Employees Union demonstrują przed gmachem Machinists Building w Washingtonie, gdzie mieści się siedziba Zawodowego Związku Maszynistów. Urzędnicy stawili się do pracy bez przeszkód demonstrujących członków związku ponieważ są... kierownictwem związku.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ

W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie		Tylko	
Rocznie (1 yr.)	\$28.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Kwartal (3 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartal (3 mos.)	3.25

WYSŁANY PRZECZ POCZTE
POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie		Tylko	
Rocznie (1 yr.)	\$25.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Kwartal (3 mos.)	8.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartal (3 mos.)	3.25

WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ

POZA GRANICZ CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie		Tylko	
Rocznie (1 yr.)	\$25.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Kwartal. (3 mos.)	8.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartal. (3 mos.)	3.25

CODZIENNE

Chicago - Kanada

Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Rocznie (1 yr.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartal. (3 mos.)	6.50	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.30	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

Przez Granicę Chicago

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Pozza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Rocznie (1 yr.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartal (3 mos.)	6.50	Kwartal (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tyko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$34.00	Rocznie (1 yr.)	\$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartal (3 mos.)	12.00	Kwartal (3 mos.)	4.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie		Tylko	
Rocznie (1 yr.)	\$34.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Rocznie (1 yr.)	\$10.50
Kwartal. (3 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
		Kwartal. (3 mos.)	4.50
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy			
Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy			
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Przed Kongresem w Moskwie

W przyszłym tygodniu odbędzie się w nowoczesnym, zbudowanym ze stali, szkła i marmuru Pałacu Kongresów w Moskwie — 24-ty kongres sowieckiej partii komunistycznej. Powinien on się odbyć z początkiem ubiegłego roku, lecz został odroczone, ponieważ Politbiuro musiało przygotować materiały w sprawach dużej wagi.

Delegaci na kongres w liczbie 6,000 nie będą przeprowadzali dyskusji. Zostali wybrani po bardzo starannej selekcji. Gdy Politbiuro przedłoży jakąś rezolucję, jej uchwalenie następuje automatycznie. Kongres partynny ma więc raczej funkcję ceremonialną, nie mniej służy on jako rodzaj potwierdzenia legalności aparatu dyktatury. Kongresy kilkakrotnie zbiegały się z ważnymi wydarzeniami w dziejach ZSRR. Na 10-ty kongres w r. 1921 Lenin wprowadził NEP, dzięki któremu przez jakiś czas chłopcy mogli sprzedawać swe produkty na wolnym rynku. W sześć lat później na 15-ym kongresie Stalin umocnił swą władzę, wyrzucając z partii Trockiego. Na 20-ym kongresie w r. 1956 Chruszczow wygłosił swe słynne "tajne przemówienie", od którego zaczęła się destalinizacja.

24-ty kongres otrzyma do zatwierdzenia szereg uchwał głównie z dziedziny gospodarczej. Prawdopodobnie jakaś rezolucja będzie odpowiedziała na ferment, szerzący się wśród studentów i inteligencji. Możliwe też, że kongres wprowadzi do Politbiura nowe osobistości, młodsze wiekiem, zważywszy, że przeciętny wiek 11-tu członków Politbiura wynosi 65 lat.

Laos

Jest w tej chwili jeszcze rzeczą sporną, czy operacja podjęta w Laosie przyniosła sukces, czy klęskę. Natomiast nie ulega wątpliwości, że niektóre jednostki armii Połudn. Wietnamu poniosły ciężkie straty, oraz że Północny Wietnam gotów jest ponieść największe ofiary, byleby zadać Południowemu Wietnamowi fizyczny i psychologiczny cios.

To, że odwrót armii Połudn. Wietnamu nie stał się rozsypanką, jest w dużym stopniu zasługą naszego lotnictwa. Olbrzymie B-52, użyte do bezpośredniego poparcia wojsk lądowych, zrzucały swe bomby bezpośrednio w szeregi atakujących komunistów. Żołnierze Połudn. Wietnamu opowiadali, iż na każdym kroku spotykali stopy zwłok nieprzyjacielskich, a przy nich poszczególnych komunistów żywych w stanie kompletnego oszołomienia.

Interwencję w Laosie podjęła elita armii Połudn. Wietnamu w liczbie około 20,000. Wojska te utworzyły szereg baz ogniowych, by stopniowo je opuszczać pod ogniem artylerii i masowymi atakami nieprzyjaciela. Przed odejściem oddziały niszczyły swą artylerię i swe zapasy, po czym helikopterami wyładowywały je w dżungli.

3-ci pułk 1-jej dywizji armii Połudn. Wietnamu liczył tylko 450 żołnierzy z posiadanymi 2,000. Jeden z batalionów wszedł do Laosu w sile 500 żołnierzy. Helikoptery zdołały uratować 32, z czego 1/3 rannych.

Ogień nieprzyjaciela był tak potężny, że helikoptery w wielu wypadkach nie mogły dostarczyć zaopatrzenia, ani poparcia z powietrza. To też obrońcom baz brakło amunicji, żywności i wody. Do chwili, gdy piszemy te słowa, w operacji laotańskiej uległy zniszczeniu 73 helikoptery.

Według dowództwa U.S. w czasie walk w Laosie zniszczono przeszło 10 z 30 komunistycznych batalionów, w sumie przeszło 11,000 żołnierzy. Zdaniem gen. Abramsa straty komunistów są tak poważne, iż najbliższa wie-

ksza ofensywa nie będzie możliwa przed wiosną 1972. Nie mniej ilość broni i amunicji zdobytej w magazynach komunistycznych wynosiła tylko 1/4 zdobytych Kambodży, a ilość zdobytego ryżu 1/5.

Prez. Nixon, powołując się na gen. Abramsa stwierdził, że armia Połudn. Wietnamu wykazała wysoką wartość bojową. Istotnie, oddziały te walczyły mężnie nawet wobec przewagi nieprzyjacielskiej 3:1 lub więcej. Nie mniej decydującym czynnikiem w tych walkach było poparcie lotnictwa U.S.A., udzielone w sposób wręcz rozrzućny.

INNI PISZA:

Strach Padł Na Rumunię

GWIAZDA POLARNA — Zgodnie z przewidywaniami obserwatorów politycznych na Zachodzie, że wypadki grudniowe w Polsce odbiją się echem w całym bloku sowieckim, wiadomości nadechodzące z Rumunii donoszą iż nie było to jedynie marzenie pozbawione realnych podstaw. Bukareszt zabrał się gorliwie do przeprowadzenia reform.

Chociaż Rumunia w zakresie polityki zagranicznej wysunęła się na czoło jako ten kraj, co w bloku sowieckim chce iść własną drogą bez oglądania się na interesy Moskwy, w zakresie polityki wewnętrznej była daleko w tyle za innymi państwami Paktu Warszawskiego. Destalinizację, czyli usunięcie systemu narzuconego przez Stalina, Bukareszt przeprowadził o dziesięć lat później a więc pod koniec dekady 1960-tej. Na stanowiskach kierowniczych w fabrykach w dalszym ciągu siedzą starzy, wysłużeni komuniści, mało orientujący się na produkcji. Związki zawodowe nie mają nic do powiedzenia ani w zakresie obrony swoich interesów, ani też w wyborze kierownictwa zakładów czy programów pracy. Płace są niskie, a brak podniekt gospodarczych (bonusów) powoduje, że dyscyplina w przedsiębiorstwach jest bardzo niska. Słowem, istnieją w Rumunii analogiczne stosunki jak w Polsce przed wypadkami grudniowymi.

Rumuńscy robotnicy nie byli bierni. Swoje niezadowolenie zadokumentowali w 1967 roku, kiedy pewna część wstrzymała się od płacenia składek uniijnych, uważając, że skoro związki zawodowe nic nie robią w poprawie doli robotnika, nie powinny istnieć.

Nie czekając na rozwój sytuacji w Polsce przywódca komunistów rumuńskich Nicolae Ceausescu zapowiedział "liberalizację" stosunków w swoim kraju. Unie mają uzyskać prawo decyzji w wyborze kierownictwa zakładów pracy i programu produkcji. Starsi, niekompetentni kierownicy, przejdą na emeryturę, a ich miejsce zajmą młodzi fachowcy. W planie pięcioletnim (1971-1975) płace zostaną podwyższone o 20 procent. Dla przeprowadzenia reform Ceausescu wyznaczył swego następcę Virgila Trofina, który na 52 lata, na kierownika centrali związków zawodowych.

Z krajów bloku sowieckiego jedynie Węgry już czwarty rok przeprowadzają bardzo ostrożnie reformy, włącznie z przyznaniem uniom prawa decyzji w zakładach pracy.

To i Owo

Już Neron jeździł windą. . . . Myślicie, że to żart? Wcale nie. W miarę, jak ludzkość stawała się coraz bardziej cywilizowana — stawała się również coraz bardziej . . . wygodna. Kiedy więc zaczęto na świecie wznosić pierwsze piętrowe gmachy — a było ich przecież w starożytności niemało — zaczęto również zastanawiać się, czym byłoby można zastąpić niewygodne i męczące schody. I tak właśnie dochodzimy do windy.

Windy — oczywiście obsługiwane ręcznie, po prostu poprzez ciągnięcie za linę, umieszczoną na specjalnym krążku — istniały np. w słynnym rzymskim amfiteatrze — Kolozeum, i służyły do wciągania na arenę gladiatorów i zwierząt. Windę tego typu posiadał również w swoim pałacu cesarz Neron, i to windę nie była jaka, kursowała ona bowiem aż . . . na czwarte piętro. Był to po prostu piękny, wyscielany koszyk, zawieszony na specjalnej skórzanej linie, której wciągali na górę specjalni starożytni windziarze. Pod koszem — na samym dole umieszczone były na wszelki wypadek nadmuchiwane powietrzem poduszki ze skóry, cesarzowi więc nawet w razie oberwania się liny nie groziło potłuczenie.

W czasach nowożytnych podobnie działającą ręczną windę instaluje w swym domu Jenie — w roku 1872 — Erhard Weigel; jest to maszyna jego własnej konstrukcji i staje się oczywiście niemałą sensacją w całym mieście. Po upływie dwustu lat, od tej chwili — w roku 1830 — dwóch Anglików, Strutt i Frast, skonstruowało windę poruszaną maszyną parową, zaś w roku 1880 ukazuje się w produkcji pierwsza winda elektryczna, pochodząca ze znanej do dziś firmy "Siemens."

x x x

Pewien amerykański chirurg jest właścicielem oryginalnej kolekcji: zbiera on przedmioty, które wydobyły . . . z żołądków swoich pacjentów. W kolekcji znajduje się 83 różne monety, mnóstwo guzików od małych do bardzo dużych, gwoździe i kufki metalowe.

Prawdziwą "ozdobą" kolekcji jest dama szachowa z kości słoniowej, którą polknął pewien zdenerwowany gracz.

Nasz Kalejdoskop

Pod Redakcją

WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

Na Kanwie Literackiego Wieczoru Chicago-
skich Akademików. — Romantyczna Po-
stać Guillaume Appolinaire, Francuskiego
Poety, Malarza, Erudyty, Polskiego Po-
chodzenia. — Wielki Romans Angeliki
Kostrowickiej, Pół Polki, Pół Włoszki, Tak
Zwanej Trudnej Dziewczyny. — Czy Był
Wnukiem Orlątka?

Na ostatnim wieczorze literackim naszych akademików, które zwykle są awenementami życia kulturalnego chicagowskiej Polonii, występowała para poetów i tłumaczy z Polski. Artur Międzyrzeczki i jego żona, również poetka i tłumaczka — Julia Hartwig. Ośrodkiem zainteresowania działalności pani Julii, jako tłumaczki jest francuski poeta, polskiego pochodzenia, Guillaume Appolinaire. Po-
stać jego, zarówno jak i jego twórczość jest niesłychanie ciekawa i okryta do pewnego stopnia romantyczną tajemnicą. Nie więc dziwnego, że tak zaciękał polską poe-
tę. Ponieważ zaś jest on polskiego pochodzenia — więc przypuszczam, że i zaciekał również Czytelników Kalejdoskopu. Poniżej zamieszczam ciekawy artykuł Andrzeja Wołodkiewicza, z londyńskiego Dziennika Polskiego, który stara się rozwikłać tajemnicę pochodzenia sławnego poety francuskiej Polonii, jak można by nazwać Appolinaire — operując współczesną terminologią.

Pochodzeniem Appolinaire'a zacząłem się interesować od chwili, kiedy poznałem jego twórczość. Ten ćwierć krwi Polak, a z temperamentu jakas swoista symbioza trzech kultur: — polskiej, kresowej oraz włoskiej i francuskiej, jest fenomenem jednym w swoim rodzaju. Szkic ten oparłem na dostępnej mi dokumentacji, zawartej w bibliotece uniwersytetu montrealskiego oraz w bibliotece miejskiej Montrealu. Umieszczona na końcu bibliografia ułatwi dalsze poszukiwania.

Guillaume Appolinaire, poeta, malarz, wszechstronny erudyta, krytyk artystyczny i literacki, jedna z wybitniejszych postaci literatury nie tylko francuskiej, ale światowej, przychodzi na świat w Rzymie, jako syn naturalny Polki i Włocha. To podwójne dziedzictwo zaważyło na sposobie decydującym na charakterze pisarza, którego geniusz zdołał przebić mur przesądów i wzniesić się ponad partykularizm narodowy. Z jednej strony oddziałujące środowisko matki, którym Appolinaire się szczyty, podkreślając przy każdej okazji pochodzenie słowiańskie, z drugiej strony silny wpływ wywierający katolickie środowisko ojca.

Matka Appolinaire'a Angelika Kostrowicka, przychodzi na świat w 1858 roku w Helsinkach. Jest ona córką Michała Appolinairego Kostrowickiego — oficera rezerwy wojsk rosyjskich, i Włoszki, Julii z domu Floriani.

Kostrowicy herbu Bajbuz występują na arenie dziejowej byłego Wiel. Księstwa Litewskiego stosunkowo późno. W końcu XVII wieku figurują w drzewie genealogicznym: Jan, pisarz grodzki miński, z czasem podseks, oraz syn jego, Antoni, podstoli miński. W następnych pokoleniach rodzina się rozrządza, zdobywa pozycję materialną i towarzyską wśród braci szlachty. Łączy się z rodziną krwi z całym znaczeniem ziemianstwa ówczesnej Litwy, z Chrapowickimi, Jelskimi, Kieniewiczami, Łopacińskimi, Romerami.

Na skutek niezłomnej postawy patriotycznej — wiek XIX jest dla rodziny Kostrowickich szczególnie ciężki. Józef i Adam za udział w powstaniu styczniowym wywiezieni są na Sybir, zaś trzeci ich brat, Michał, dziadek Appolinaire'a, opuszcza wraz z rodziną kraj i dzięki stosunkom żony osiedla się w 1866 roku w Rzymie.

Majątki rodzinne Doroszkowicze i Oriany ulegają konfiskacie i przechodzą w ręce Moskwa-Karnowa. (N.b. pod tym nazwiskiem brła zameldowana Angelika Kostrowicka w hoteliku w Paryżu w 1899 roku i pociągnięta do odpowiedzialności za niezapłacone rachunki). Typowe dzieło rodziny patriotycznej, jakich jest w Polsce wiele.

Michał Apolinary Kostrowicki, syna Adama, chorążego dzińskiego i Ludwika z Pagowskich, wnuk Michała, dziedzica Ormian i Doroszkow-

wicz i Franciszki z Chrapowickich, zaś prawnuk Antoni, podstolego mińskiego (o tym wyżej), zostaje mianowany w 1869 roku "cameriere d'honneur dicap e spada" w Watykanie, co jest niemałym zaszczytem, zaś córka dzięki osobistemu poparciu Piusa IX, dostaje się do ekskluzywnego pensjonatu Sacre Coeur w Santa Trinita dei Monti.

Angelika jest dziewczynką bardzo trudną. Zwykłość oddziedziona po ojcu kresowiaku i matce Włoszce oraz wczesnie rozbudzony temperament nie bardzo idą w parze z klasyczną dyscypliną Sacre Coeur. W 1874 roku Angelika, jako szesnastoletnia panna, po jednej z licznych awantur opuszcza szkołę. Zaniepokojeni postępowaniem córki rodzice szukają dla niej odpowiedniej partii. Szczegółowe zamyślenie może ją uchronić od dalszych skandalów.

Niestety, los zrządził inaczej. Na jednym z balów poznaje i zakochuje się z miejscem w Franciszku, słynnym urodzieliu, leczącym już sobie lat 43, a noszącym arystokratyczne nazwisko Luigi d'Aspermont. Jest on oficerem włoskim pochodzącym z rodziny, która przed wiekami przeniosła się ze szwajcarskiego kantonu Grison na półwysp apeniński. Rodzina ta wydała zastęp dostojników kościelnych i wojskowych, obdarzona jest tytułem i wielkim majątkiem.

Starszy brat Franciszka, Romarino, sprawuje godność "abbe nullius" i jest przełożonym zakonu Benedyktynów diecezji Monaco, sam zaś Franciszek ma za sobą piękną karierę jako żołnierz i zaufany Franciszka II, króla Obojga Sycylii. Pomimo, że po upadku Bourbonów Luigi d'Aspermont traci stanowisko administracyjne i wojskowe, nie przestaje być człowiekiem światowym w całym tego słowa znaczeniu, zaś sukcesy, odnoszone dawniej na polach bitew przetrzała obecnie na serca niewieście. Ofiarą pada szesnastoletnia Angelika.

Młoda para opuszcza Rzym. Prowadzi życie hulaszcze w kasynach europejskich. Rodzina Franciszka uważa go za czarną owcę, nie może mu wybaczyć namietności do hazardu, długów wywołanych chronicznym brakiem szczególnej w kartach oraz związku jaki go łączy z Angeliką. "Francesco e sa russa" — oto, jak parę naszych kochanek nazywają Aspermonci. Wszystkiemu winien brak zgody rodziny Franciszka na małżeństwo. Młody arystokrata rzymski nie ma prawa się żenić ze szlachianką wprawdzie, ale córka zrujnowanego emigranta z kraju, którego na próżno szukać na mapie Europy!

W międzyczasie umiera Michał Apolinary Kostrowicki (1877) — może ze zgrzyoty z powodu prowadzenia się córki.

26 sierpnia 1880 przychodzi na świat syn, zarejestrowany w magistracie Rzymu jako Guillaume (Wilhelm) Albert Dulciani, ochrzczony następnie w kościele San Vito przy Bazylice Santa Maggiore (29go września) jako Guillelmus Apollinari Albertus de Kostrowitzky, syn Angeliki Kostrowickiej. W listopadzie dziecko zostaje oficjalnie zapisane jako Guillaume Albert Wladimir Alexandre Appolinaire. W 1882 roku przychodzi na świat drugi syn, Albert. Obaj chłopcy dzięki protekcji "stryja" zostają oddani do szkoły klasztornej w Monacco, potem do Cannes i Nicei, gdzie otrzymują gruntowne wykształcenie religijne i humanistyczne.

Liason Franciszka i Angeliki o tak burzliwych ujęsieniach nie wtrzymać długo czasu. Pożycie półtora 10 lat — przerywane częstymi kłótniami i wzajemnymi zdradami, po czym matka Appolinaire'a nozna w Monacco Jules Weilla, spekulanta giełdowego rodem ze Strasburka. Ale nie wybiegamy poza temat!

Ze Appolinaire był synem Angeliki i Franciszka — zdaje się nie ulegać kwestii. Do dziś dnia silne są tradycje na ten temat w rodzinie Asper-

Sowieckie Dasy Na Szwajcarię

Rosjanie ostatnio oficjalnie "obrazili się na Szwajcarię". A poszło o sprawę, która do prawdy nie powinna być w ogóle Moskwę obchodzić, bo o założenie taktyczne i strategiczne ostatnich manewrów sił zbrojnych tego kraju. Szwajcarskie naczelnictwo dozwodziło za punkt wyjścia rozkazów operacyjnych przyjęło bowiem hipotezę najazdu kraju przez wojska sowieckie i krajów satelickich.

Usłuszna "Voix Ouvriere", organ komunistycznej partii Federalnej Reubliki Helweckiej podniosła o to larum, a w ślad za nią odezwała się ciężka sowiecka artyleria. — "Czerwona Gwiazda", organ Armii Czerwonej ogłosił artykuł ptk. Ponomariowa, oskarżający "pewne koła" w Szwajcarii o to, że darzą sympatią Pakt Atlantycki i wobec tego wystawiają swoją neutralność na poważne niebezpieczeństwo. Ma to mieć, w przyszłości, fatalny wpływ na „dalsze pogłębienie przyjaźni sowiecko-szwajcarskiej”.

Zali się też komentator sowiecki na szefa biura "broni psychologicznej" ptk. Wusta w związku z rozpowszechnianiem wśród ludności cywilnej i wojska ulotek skierowanych pod adresem wtracających na teren szwajcarski wojsk Paktu Warszawskiego. Pomyślane one są pod kątem wywołania rozzdźwięków pomiędzy poszczególnymi państwami paktu. Zapraszają również żołnierzy paktu, nie-komunistów, by przechodzili na stronę szwajcarską.

Bezbłędna Ocena

Ponomariow rzeczywiście zasłużył sobie na amerykański medal "Legion of Merit", oznaczenie wojskowe nadawane cudzoziemcom. Bo w istocie wystąpieniem swoim oddał wielką przysługę i sztabom NATO, i szwajcarskiemu dowództwu.

Wyszło bowiem na jaw że sztab szwajcarski ocenia bezbłędnie ogólną sytuację polityczną na świecie i odpowiednio do niej przygotowuje swoje własne środki zaradcze. Poza tym Ponomariow palcem dotknął najbardziej czułego punktu sowieckich planów strategicznych — psychologii znakomitej większości członków Paktu Warszawskiego, z Rosjanami włącznie.

Moskwa nigdy nie może być pewna czy w ostatecznej chwili, na polu bitwy jej aliansi z przymusu bić będą swoich oficjalnych wrogów, czy też zwrócą broń przeciwko swoim oficjalnym sprzymierzeńcom z czerwonymi gwiazdami na czapkach.

montów, zaś Marcel Ademe zebrał dokumenty potwierdzające te tezę. Tym nie mniej jest ciekawe, że nie tylko sam Appolinaire, ale i wielu badaczy wysuwało inne wersje, które zdają się być całkowicie fałszywe. I tak uroczęsy sympatii z lat młodości, które na imię jest Anna, poeta oświadcza, że jest synem rosyjskiego generała, zapewne mając na myśli dziadka, ojca matki.

Później, w wyuzdanej atmosferze paryskiego Montmartru, daje upust swym fantazji twierdząc, że jest synem z lewej ręki jednego z wybitnych dostojników kościelnych (może myśleć o Dom Romarino?), czym zresztą potwierdza ogólnie przyjętą wówczas na ten temat opinię.

W innych kołach panuje również teoria, że wielki pisarz jest wnukiem Orlątka! Ta hipoteza jest obca samemu Appolinaire'owi. Plotki chęć, że ciotka babki Appolinaire'a ze strony matki miała syna naturalnego z księciem Reichstatu (na pamięć go nosiła stale przy sobie jego portretek wraz z portrekiem syna) i że dzięki temu została przyjęta do sfer dworskich dawnego Wiednia. Syn jej, licząc sobie lat sześćdziesiąt, uwiódł swą uroczą dwudziestolatką kuzyneczkę. Owocem tego romansu miał być Appolinaire... Plotkę tę, na niczym nie opartą, powtórza Raymond Wanner w swym skądinąd ciekawym studium.

Czy enigma pochodzenia Appolinaire'a zostanie definitywnie rozwiązana?

I jeszcze parę szczegółów. Guillaume Appolinaire umiera w Paryżu dnia 9 listopada 1818 roku. Matka jego umiera w swej willi w Chatou, we Francji, 7 marca, 1919, zaś drugi jej syn, Albert Kostrowicki — urzędnik bankowy, kończy życie w Meksyku parę miesięcy później, otrzymawszy wiadomość o śmierci matki.

Nieprzemysłany, z sowieckiego punktu widzenia, artykuł Ponomariowa świadczy i o czymś innym. O zaniepokojeniu ewentualną koniecznością uderzenia na Szwajcarię. Jest ona najlepiej uzbrojonym i przygotowanym do wojny krajem w całej Europie.

Szwajcarski Potencjał Obrony

Wszystkie (geograficzne) bramy wpadowe na terytorium Federacji są broniące — przez potężne fortece wykute w skałach i, dzięki temu odporne nawet na wybuchy nuklearne.

Podobnie też w każdej chwili mogą być wysadzone w powietrze wszystkie mosty, tunele i koleje oraz przecięte drogi samochodowe. Poza tym w chwili prawdziwego pogotowia cały naród jest pod bronią i to gotowa do strzału.

Wynika to z tradycyjnej i stale ulepszanej organizacji sił zbrojnych Szwajcarii. Stale siły zbrojne składają się z częściowo skadrowanych 3 dywizji "szybkich", półpancernych, 3 dywizji piechoty, 3 dywizji Ochrony Pogranicza, 3 dywizji górskich i 18 szwadronów kawalerii, częściowo ciągle jeszcze konnych. Poza tym istnieją formacje załóg fortecznych i brygady terytorialne zgrupowane w 4 korpusy.

Lotnictwo składa się z 3 pułków, czyli 31 dywizjonów bojowych. Sprzęt jest przeważnie francuski i brytyjski: przede wszystkim "Mirage III" i "Vampire" oraz "Venom". Są to bądź samoloty szturmowe, bądź myśliwce.

Do tego dochodzą dywizjony rozpoznawcze i helikoptery oraz rakiety "ziemia-powietrze" w stanie stałego pogotowia. Razem około 400 samolotów pierwszej linii i tyleż w rezerwie.

Ilość i rozmieszczenie lotnisk polowych wykutych w skałę stanowi jedną z najpilniejszych tajemnic państwowych. Co do utrzymania jej nie ma obawy: od stulecia przeszło kraj jest centralną międzynarodowych szpiegów. Szwajcarski wywiad zostawia ich zawsze w spokoju, ale pod ścisłą obserwacją. Pod tym względem precyzja równa się precyzji zegarków marki "Patek & Fils".

Plany Mobilizacyjne

Bodajże równie potężnym atutem są plany mobilizacyjne. Obowiązek służby z bronią w ręku obejmuje wszystkich mężczyzn w wieku od lat 20 do 50. Broń i amunicję trzymają u siebie w domu, i w razie ogłoszenia mobilizacji mają się stawić na piechotę w swojej jednostce.

Rozmieszczenie garnizonów pomyślane jest właśnie pod tym kątem. Zaskoczenie przez nieprzyjaciela, w tych warunkach jest prawie że wykluczone, a w pół godziny po wybuchu wojny jakikolwiek nieprzyjacieli miałby przed sobą półmilionową armię szwajcarską, doskonale uzbrojoną i działającą w dobre sobie znanym i ogromnym trudnym terenie.

Nie dziwnego że nawet taki ryzykant jak Hitler nie zaryzykował ataku na Szwajcarię, w okresie po pokonaniu Francji a przed atakiem na Sowiety.

Dz. Polski - Londyn

WIÓRA
SPÓD PIÓRA

Paul Antier, b. deputowany do parlamentu francuskiego i b. minister rolnictwa, utworzył "Komitet Obrony Placu de l'Etoile", który wystąpił ostro przeciw przemianowaniu nazwy tego placu na im. Charlesa de Gaulle'a. Antier który był jednym z pierwszych gaullistów i jako pierwszy francuski parlamentarzysta w czerwcu 1940 r. na apel Generała udał się do Londynu, aby kontynuować walkę z najeźdźcą, oświadczył: "Nie jestem wrogiem Generała, jestem przeciwnikiem zmiany nazwy paryskich placów i ulic. Uważam to za przesadę i przekonany jestem, że mój pogląd podziela wielu Francuzów".

Sir Laurence Olivier, znakomity aktor angielski, któremu po 2-miesięcznej ciężkiej chorobie lekarz zabronił przez rok występować w teatrze, oświadczył: — "Jestem bliski rozpaczy, choć jeszcze niedawno zdawało mi się, że aktorstwo nie daje żadnej satysfakcji".

Krupa's Went On A Scoring Spree In Council 139 PNA Bowling League

	Won	Lost	Points
Fara Insurance	51	33	69
Wheels S.A.C.	50	34	68
Krupa's Tavern	50 1/2	33 1/2	63 1/2
Dr. Blazewicz	45 1/2	38 1/2	63
Sliz's Foods	47	37	62
2nd Federal	44 1/2	39 1/2	59
Club Mono	44	40	59
Geo.&Dot's	43	41	57
Lesh's Lounge	40	44	54
4111 Club	32	52	41
Tom's Liquors	29	55	39
Chuck's Wagon	28 1/2	55 1/2	37 1/2

Krupa's Tavern went on a scoring spree as they hit the maps for a 2808 scratch series for 2nd High Season and whitewashed Chuck's Wagon in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday. Don Meyer's 210-602 and Don Wojcik's 216-598 were the Big Guns in the assault for Krupa's while J. Hungerford upheld the Wranglers with 522.

Fara Insurance forestalled 2nd Federal Savings and Loan efforts to foreclose their hold on First Place and left the Bankers "Holding the Bag" with a double loss and the series in a tightly fought session. J. Matayka paced the winners with 554 and the best for the Bankers was S. Cosino Sr. with 545.

Gus Kmak's 254-616 was the Big Blow that sent Geo. and Dot's Lounge reeling into a twin loss and the series as the Wheels SAC maintained their fight for the league leadership. C. Rzeszut led Geo. and Dot's with a 533.

Sliz's Foods and their suffled lineup baffled Tom's Liquors for two games and the series as E. Jania headed the performance with 219-604 for Sliz's and Pete Piotrowski paced the Mushroom Squad with a 537 gathering.

The Jolly Rogers from Lesh's enjoyed another prowl as they hooked two games and the series from the rough Club Mono Team with Ray Tapscott blasting 212-551 for Lesh's while Rich Tarsa endeavored to starve off defeat with a neat 213-612 for Club Mono Lounge.

With Bob Brady tallying a new Individual Series with Handicap of 703 pins, the 4111 Club left Dr. R. Blazewicz with misty eyes and a coat of whitewash to the evening's efforts. J. Cronin continued the steady picking for the Optometrists with 233-57.

District No. 12 Tournament

Sunday March 28th a team will represent Council 139 PNA in the District No. 12 tournament to be held at Gage Park Lanes, 56th and Western at 12:30 p.m. Drop over and give the Boys a Big Hand.

Two-Headed Calf

A TWO-HEADED CALF was purchased recently by the world famous RIPLEY'S BELIEVE IT OR NOT! Museum in Old Town, Chicago from Mr. O'Neil Ward of Mannig, South Carolina. This Two-Headed calf was born recently on Mr. Ward's South Carolina farm and survived only a week, but it will "live" forever at RIPLEY'S BELIEVE IT OR NOT! Museum in Chicago.

The taxidermist, William Gray, who mounted the calf said the odds against a two-headed birth are about 100 million to one. The calf had two separate brains.

This calf was authenticated by the museum's resident manager, Joseph H. Long, who emphasized it is not a taxidermist's prank.

Edwin T. Kolski Bowling League

	Won	Lost	Pts.
Ciney's Chicken	22	11	52
Return Tap	21	12	49
R. & K. Tap	19	14	45
Evergreen Bowl	19	14	43
Gallery Bar	18	15	42
Carnival Snack Shop	15	18	37
Club Trio	14	19	32
Tower Lounge	13	20	31
Peasants Corners	13	20	30
Jet Club	11	22	25

JET CLUB: Hradnansky 424, Zech 419, Rzewnicki 476, Murawski 472, Schlieben 570.

TOWER LOUNGE: B. Ceglarski 558, B. Patenaude 467, D. Zelasko 471, S. Hujar 562, S. Kawa 544.

GALLERY BAR: S. Magiera Jr. 628, W. Marzec 549, M. Hollister 403, S. Marzec 536, S. Magiera Sr. 553.

CARNIVAL SNACK: J. Brzank 513, L. Asbury 482, R. Majesty 485, E. Siwik 516, Jeff Sikorski 536.

PEASANTS CORNERS: Ralph 431, Nick 414, Fred 330, Norm 423, Cas 509.

CLUB TRIO: E. Sobotka 494, E. Pieniazek 564, W. Witowski 575, R. Jaos 446, V. Pieniazek 509.

CINEY'S CHICKEN: C. Nega 519, Sarillo 531, Sikorski 554, Ciura 487, Witkowski 562.

RETURN TAP: E. Jarosz 587, F. Nega 495, Zbylut 560, Kruzewski (abs.) 477, Bloom 544.

EVERGREEN BOWL: H. Szubal 539, B. Kaczmarski 481, G. Mozdierz 493, E. Banka 511.

R & K TAP: L. Sitkiewicz 440, S. Markiewicz 546, J. Marek 503, W. Oakes 538, M. Filmoneczny 513.

Cycle-Rama '71 At International Amphitheatre

Evel Knievel, King of Stuntmen, is coming to Chicago! The man who holds all motorcycle jump records and is preparing to leap a canyon, will appear in person and perform in Cycle-Rama '71 at International Amphitheatre March 26 thru 28.

Only last Feb. 28 he sailed over a row of automobiles at over 90 m.p.h. at Ontario (Cal.) Motor Speedway, landing safely after vaulting over 19 cars parked side by side for a new world's record.

His feats are numerous and legendary. His jumps from ramp to ramp include one of 50 yards, 150 feet, over the fountain at Caesar's Palace in Las Vegas, Nev., and over from 10 to the record-shattering 19 cars 200 times. He has missed the jump on eleven occasions, all resulting in serious injury. Evel has undergone nine major open operations as a result of these mishaps in the past five years.

He'll arrive in Chicago nearly a week ahead of Cycle-Rama '71 to prepare for his performance here. The exposition, Chicago's third annual, will have hours of 11 to 11 daily and will include displays of motorcycles, trail bikes, mini-bikes, all-terrain vehicles, antique and custom motorcycles. Included among the custom jobs will be Ron Finch's \$10,000 Oden's Axel recently displayed at the Detroit Museum of Fine Arts.

Korespondencja Ze Szwajcarii Zgon Dra Stanislaw Vincenza

Zmarł w Lozannie w wieku lat 83 pisarz, filozof i myśliciel Stanisław Vincenz. Autor eposu Karpas — Huculscy czyżby "NA WYSOKIEJ POŁONINIE", który stał się klasykiem literatury polskiej, licznych esejów i rozpraw naukowych, znawcą filozofii greckiej, zajął wybitne stanowisko w świecie literackim i naukowym.

Dzieła Jego tłumaczono na liczne języki, wielki humanista.

S.p. Stanisław Vincenz po dłuższym pobycie we Francji mieszkał ostatnio w Lozannie. Od roku 1946 przebywał na emigracji.

Dnia 1 lutego odbył się w Lozannie pogrzeb s.p. Stanisława Vincenza w kościele św. Mikołaja z Flue trumna na katafalku pokrywały wieńce i kwiaty od rodziny i przyjaciół. Uwagę zwracał wieńiec od Stowarzyszenia Ukraińców w Szwajcarii, będący w wyrazie wdzięczności za wierną przyjaźń w dobrych i złych latach okazywaną przez Vincenza narodowi ukraińskiemu.

Mszę św. żałobną odprawili kolejni: ks. Jarosław Marusyn, szambelan papieski, który przybył na pogrzeb z Rzymu i ks. prałat E. J. Frania duszpasterz polski w Szwajcarii.

Ks. Marusyn odprawił Mszę św. w obrządku grecko-katolickim i wygłosił od ołtarza wspomnienie o Zmarłym w języku polskim i ukraińskim, ks. prałat Frania odprawił łacińską Mszę św. i podobnie jak ks. Marusyn przemówił od ołtarza w języku francuskim i polskim.

Pieśni religijne wykonali diakoni: Dmytro Gutowski, inż. Józef Beran oraz prof. dr Omelan Niżankowski, wybitny kompozytor i organista kościoła Jezuitów w Bernie i hon. organista Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii.

Po nabożeństwie odbył się pogrzeb na cmentarzu w Pully. Nad grobem prócz obu chrześcijańskich duchownych odmówił modlitwę rabin prof. dr Majer Sprecher, który przybył z Heidelbergu.

Znakomitego pisarza i filozofa pożegnał red. Wiesław Wóhnot w imieniu Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, polskich członków Międzynarodowego Pen-Klubu, — tygodnika "Wiadomości", "Polskiej Fundacji Kulturalnej", której nakładem ukazała się przed paru laty jedna z książek Stanisława Vincenza ("Dialogi z Sowietami").

"Uważam sobie za wielki zaszczyt — zakończył redaktor Wóhnot swoje żałobne przemówienie — że dane mi było pożegnać znakomitego pisarza i szlachetnego człowieka, i sądzę, że czynię to nie tylko w imieniu polskiej emigracji, ale całego polskiego narodu".

Drugim mówcą był Mychajło Jeremijew z Genewy, który przemawiał imieniem przyjaciół Ukraińców. P. Jeremijew pochodzi z Kijowszczyzny i był w latach 1918—1920 członkiem rządu Wolnej Republiki Ukrainy. W latach tych współpracował z atamanem Petlurą w okresie wspólnego z Polską walki z imperialem sowieckim. Min. Jeremijew przemawiał w języku francuskim i polskim.

Na zebraniu przyjaciół Zmarłego, po pogrzebie — w którym uczestniczyło kilkadziesiąt Szwajcarów, Ukraińców, Żydów, Francuzów i Polaków przemawiali m.in. prof. dr Rostysław Jendyk, rektor Ukraińskiego Instytutu Technicznego Gospodarczego w Monachium; min. Jeremijew; rabin M. Sprecher.

Podziękował w imieniu rodziny Zmarłego jego brat Kazimierz F. Vincenz. Wdowa po Stanisławie Vincencie, — Irena, córka Barbara i syn Andrzej dziękowali ze wzruszeniem zwłaszcza przyjaciółm męża przybyłym spoza Szwajcarii, oraz za liczne depesze i listy, które nadesłali rozrzucony po świecie Polacy i cudzoziemcy przyjaciele.

Doraźna zbiórka przeprowadzona po pogrzebie zamiast kwiatów na trumnę przyniosła kwotę Fr. 325.— franków szw., którą przeznaczono na fundusz wydawniczy dzieł Stanisława Vincenza. (III-tom eposu "NA WYSOKIEJ POŁONINIE", który będzie nosił tytuł "LISTY Z NIEBA".)

Prowokacja Gliwicka We Francuskiej TV

Paryż (ŻW). — Telewizja francuska nadała audycję, poświęconą prowokacji gliwickiej.

A. Decaux opowiedział telewidzom szczegółowo, w jaki sposób hitlerowcy przygotowali i przeprowadzili tę operację, która posłużyła im jako pretekst do ataku na Polskę. Decaux określił prowokację gliwicką jako największe kłamstwo propagandy hitlerowskiej.



Bing i Katryn Crosby

W dniu 24 października 1954 roku, w kościele św. Anny w Las Vegas odbył się ślub 54-letniego Bing Crosby z 24-letnią Katryn Grandstaff — (pseudonim aktorki Grant). Ceremonii dokonał prałat John J. Ryan. Ślub wywołał mnóstwo komentarzy wśród aktorów i wielbicieli popularnego artysty i piosenkarza, a małżeństwu nie wrócono o kresu dłuższego od kilku miesięcy do roku, z powodu znacznej różnicy wieku.

Crosby, wdowiec, ojciec 4 dorosłych synów był i jest swego rodzaju legendą. Uluźnienie publiczności, która wypiekała sale na jego filmach i kupowała płyty z jego piosenkami na przestrzeni 25 lat, poznał Katryn w 1954 r., wkrótce po śmierci swojej żony. Przyjaciele aktora podejrzewali, że Crosby jest poważnie zainteresowany nową znajomością i w obawie by nie popełnił szalonego głupstwa, z miejsca rozpoczęli atak, doradzając by postępowal odpowiedzialnie do swego wieku. Nacisk ze strony wielbicieli także przybrał na sile. Po 3-4 latach znajomości z Katryn Bing powziął decyzję. Odsuwając na bok rady przyjaciół i opinię publiczną, zdecydował iż należy mu się, poza karierą, trochę szczęścia. 22-go października, 1957 Crosby poślubił do Katryn, która wówczas nakręcała film w Paramount, krótką notatkę: "małżeństwo, w każdej chwili i w każdym miejscu, według twego życzenia". Ślub odbył się w dwa dni później, 24-go.

Mimo ponurych przepowiedni, 30 lat różnicy wieku nie odegrało roli. Po 13 latach małżeństwa pp. Crosby, rodzice trojga dzieci, są nadal szczęśliwi i nie nie zapowiada rozłamu.

W rozmowie z prasą na początku marca b.r., Katryn, odpowiadając na pytanie, na czym polega tajemnica szczęśliwego małżeństwa, powiedziała m. in., co następuje: — "Wychodząc za mąż za Binga wiedziałam, że nie potrafię i nie chcę go przerobić. Bing był dojrzałym człowiekiem, który miał swoje zwyczaje, upodobania i nie przyszłoby mi nawet na myśl starać się przekonać by np. przestał palić papierosy czy fajkę, grać

Po 13-tych latach — oświadczył zgodnie Katryn i Bing — jesteśmy jeszcze bardziej szczęśliwi niż w pierwszym roku. Przepowiednie rodziny i przyjaciół nie sprawdziły się. ...

Potrawy z Selerów

Surówka z Selerów Nr. 1

1 duży seler, 2 jabłka, 1 cytryna, 100 g łuskanych orzechów włoskich, sól, odrobina pieprzu i cukru, pół szklanki oleju.

Seler wyszorować pod bieżącą wodą, obrać i wypłukać. Następnie utrzeć na jarzynowej tarce, od razu skrawając sokiem z cytryny. Dodać utarte na tej samej tarce jabłko i grubo usiekane orzechy. Przygotować sos "vinai-grette", o.j. uciierać na misce drewnianej łyżką, lejąc go strumieniem i wciskając jednocześnie sok z cytryny; dodać sól do smaku, odrobine cukru i pieprzu. Sosem polać sałatkę, przybrać listkami szczypiorku lub pietruszki.

Surówka z Selerów Nr. 2

1 seler, 1 kiszony ogórek, 1 jabłko, 1 mała cebulka, 3—4 łyżki gęstej śmietany, łyżeczka musztardy, 1 jajko na twardo, odrobina cukru, trochę usiekanej szczypiorku, lub zielonej pietruszki.

Seler przygotować jak wyżej, jabłko i ogórek po obraniu pokrajać w drobną kostkę, cebulę w cieniutkie piórka, wymieszać, dodając usiekane białko jajka na twardo. Śmietanę rozetrzeć z żółtkiem jajka, dodać musztardę i odrobine cukru do smaku — wymieszać sos z surówką, posypać usiekanymi szczypiorkiem lub pietruszką.

Selery Faszerowane

2 duże seleri, 0,25 kg mielonego mięsa lub zmielonej kiełbasy wiejskiej, namoczona kromka białego chleba, 2 łyżki pasty pomidorowej, sól, pieprz, pół szklanki oleju, 0,5 szklanki wytrawnego białego wina, 2 cebule.

Obrane selery przekrajając na pół, włożyć je do rondła z wrzącą osoloną wodą i gotować 20 minut. Następnie wy-

jąć je z wywaru (który można użyć do zupy), dobrze osączyć. W tym czasie namoczyć bułkę w gorącej wodzie, po czym odciągnąć i wymieszać z miodem, dodając sól, pieprz i zielenią pietruszkę. Półki selerów ostrożnie wydrążyć, tak by powstały miseczki, nappełnić je miodem. W płaskim rondlu rozgrzać oliwę, włożyć usiekane cebule i poddusić ją nie rumieniąc zbyt długo. Ustawić na cebuli półki selerów, dodać pomidory, wino i pół szklanki wody, wolną przestrzeń w rondlu wypełnić usiekanymi środkami wydrążonymi z selerów, przykryć i dusić na niewielkim ogniu około godziny. Do selerów faszerowanych bardzo dobrze smakuje ryż na sypko.



Na zdjęciu: Elizabeth Taylor w modnych okularach, płaszczu z futrzanym kołnierzem, na lotnisku w Londynie, przed odjazdem do swego domu w Szwajcarii.

Daybook of America 1771...1871...1971 By CLARK KINNAIRD

No. 30 Phoebe Moze ("Annie Oakley") vs. Adam H. Bogardus, what a match that would have been! They were contemporaries as performers in the Seventies, though she was much younger than he. John Allen Kraut was to write in *Annals of American Sport* (Yale University Press): "Introduction of the 'breach-loaders' in the Sixties brought a renewed interest in trap-shooting, which had begun to wane in spite of the efforts of gun manufacturers to encourage it. Even more influential, perhaps,

in the rehabilitation of the sportsmen's clubs was the career of Adam H. Bogardus."

He was a native of Albany County, N.Y., who migrated to Illinois and settled in the Sangamon valley the same year, 1856, a Sangamon man, Abraham Lincoln, was an unsuccessful candidate for Republican vice-presidential nomination. As a hunter of wild fowl, Bogardus cultivated a skill as marksman that encouraged his entering the frontier shooting matches held by custom on such occasions as July 4th. Success against all Middle Western competitors eventually prompted his challenging Ira Paine, of New York, who enjoyed the title of national champion at trap-shooting.

The match, held early in 1871 at a Long Island race course, was a defeat for Bogardus. That summer, the result was reversed with Bogardus hitting 87 of 100 birds. He continued for a quarter century possession of the Louis Lorillard Medal of supremacy in the sport of trap-shooting.

He excelled the 87 of 100 score on occasions during exhibitions staged annually for sportsmen's clubs all over the country. Meanwhile, "Annie Oakley," who began shooting small game at nine to help feed her Darke County, Ohio, family, had entered competition at fifteen. As winner of a match at Cincinnati with a male, she had been hired as a performer for Sells Brothers' Circus. She married the man she defeated at Cincinnati, Frank Butler, and starred with him in Buffalo Bill's original Wild West Show both in Europe and across America. Her forte was glass-ball shooting; one day she hit 4,772 of 5,000. However, her most famous feat was shooting a cigarette from the mouth of the Crown Prince of Prussia.



Adam H. Bogardus, as portrayed by Charles Petty sixty years ago from one of the daguer-type card-photos sold at Bogardus exhibitions. [From the author's collection]

Dr. Janusz Wojewnik

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH I POŁOŻNICTWA
6333 N. Milwaukee Ave., przy Devon
Tel. w dzień: 696-3655
Service 24 godz. na dobę: 394-0355



SPECJALNIE NA OKRES POSTU

★ CODZIENNIE DUŻY WYBÓR ŚWIEŻYCH RYB
★ ŚLEDZIE, SZALCOWKI I INNE
★ IMPORTOWANE Z EUROPY, GOTOWE DO JEDZENIA KONSERWY RYBNE

a także

★ IMPORTOWANE Z POLSKI
Szynka "KRAKUS" — SER — CUKIERKI
★ IMPORTOWANE Z EUROPY I KRAJOWE
KONSERWY — WĘDLINY — SŁODYCZE

VOLLENDORF'S DELICATESSEN

3944 W. NORTH AVE.
MÓWIAMY PO POLSKU
Codziennie Do 6:00

Z Walnego Zebrania Związku Polskich Spadochroniarzy

Dnia 7 marca odbyło się Walne Zebranie Z.P.S.A. Kolo Chicago, które otworzył prezes zastępujący zarządu kol. T. Lampert, przedstawiając statutary porządek dzienny, przyjęty przez zebranych. Po powołaniu kol. S. Szczepnego na przewodniczącego, przystąpiono do sprawowania zarządu.

Ustępujący prezes kol. Lampert stwierdza, że zarząd pod jego kierownictwem prowadził prace Kola w pełnej współpracy z polskimi i amerykańskimi organizacjami, zarówno weterańskimi jak i społecznymi. Kolo miało stałego delegata do Kongresu Polonii Am. i swoją aktywność przyczyniło się do wielu akcji o charakterze społecznym.

Zarząd i Kolo w dwuletnim okresie czasu przekazało ponad \$2,000 na cele jak: Fundusz Inwalidów; Pomoc rodzinom po poległych kolegach w kraju; Fundusz gen. Sosabowskiego (t. zn. opieka na grobami w akcji Żołnierzy Brygady); Pomoc Kolejniczą i Fundusz "Spadochron" — kwartalnik Z.P.S. wychodzący w Londynie. Wspomagane były również: finansowo Harcerstwo; sobotnie szkoły języka polskiego na terenie Chicago, oraz imprezy bratnich organizacji polskich i amerykańskich.

W imieniu Kola, ustępujący prezes podziękował Chicagojskiej Polonii bardzo serdecznie za okazaną współpracę i popieranie naszych imprez, oraz miłą tolerancję.

Z kolei zdał sprawozdanie: sekretarz Kola kol. Rudnicki i skarbnik kol. Olczyk, oraz przewodniczący Komitetu Imprez, kol. Maciejewicz. Na zakończenie sprawozdanie Kom. Rewizyjnej, przewodniczący kol. Jurewicz. Zebrani udzieliли ustępującemu zarządowi absolutorium z bardzo serdecznym

podziękowaniem za dobrze spełnioną pracę.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu Kola na okres dwuletni. Skład nowego zarządu: — prezes, T. Lampert (ponownie); wiceprezes, E. Szczotka; sekretarz, Z. Domański; skarbnik, J. Kozak; członkowie zarządu (3): F. Rudnicki, J. Rut i Golaszewski; komitet imprezowy: przew. J. Brzeziński; oraz J. Rut i B. Kurciewicz; delegat do Kongresu Polonii: E. Szczotka; kom. rew.: przew. E. Jurewicz; członkowie P. Pawłowski i J. Brzeziński.

Po ukończeniu się nowego zarządu prezes T. Lampert, zaproponował ponownie w tym roku utrzymać i podwyższyć donację na cele społeczne i kulturalne i w tym celu Kolo urządził Zabawę Wiosenną w sali paraf. na Władysławowie w dniu 29 maja.

Rozpatrywana jest również finansowa pomoc dla ofiar tragicznych wypadków grudniowych w Polsce. Związek Polskich Spadochroniarzy potępił jaknajśmielej zbrodnie popełnione na ulicach miast polskich, potępiając nie tylko tych, którzy strzelali do niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci, ale również i tych — i to więcej, którzy ten rozkaz wydali.

Prezes apeluje do ludzi dobrej woli, których interesuje nasza praca, aby przychodzili na nasze zebrania miesięczne (1-sza niedziela miesiąca) i ewentualnie przystąpili do nas na członków wspierających. Nasze Kolo ZPSA nie jest organizacją ekskluzywną i jest otwarta dla każdego polskiego weterana, który chciałby coś zrobić dla sprawy polskiej i społecznej.

Z. Domański, sekr. Kola.

3-Letnie Dziecko Zmarło Wskutek Pobicia

Fredrick Martin, lat 3 zmarł w środę wskutek ciężkiego pobicia. W szpitalu Garfield do którego chłopca przywieźli dziadek, stwierdzono śmierć. Chłopiec mieszkał pnr. 3904 Wilcox ul., z ojcem, dziadkami i innym rodzeństwem (10 stryjów i ciotek).

Żaden z krewnych, badanych przez detektywów na miejscu zbrodni, nie mógł wyjaśnić dlaczego dziecko zostało dotkliwie pobite. Matka Fredrick'a, panna Lorraine Martin, lat 20, zam. pnr. 1817 S. Spaulding zostawiła dziecko u swego nieślubnego męża,

Allen, Jr. lat 22, udając się do szpitala w Evanston, w celu odwiedzenia matki. — Allen mieszka z rodzicami oraz siostrami i braćmi w wieku od 4 do 17 lat. Gdy Lorraine wróciła po dziecko, mały Fredrick już nie żył; matka natychmiast zawiadomiła policję. Brat Allena, 13-letni Lyle, przesłuchiwany przez detektywów powiedział, że dziecko prawdopodobnie spadło z łóżka, nie umiał jednak wytłumaczyć śladów obrażeń na twarzy, piersiach i plecach chłopca.

Podobne wypadki zdarzają się b. często — powiedział detektyw Thomas Flanagan, — przeciętnie raz w tygodniu, natomiast wyroki skazujące są rzadkością. Gdy przybyliśmy do mieszkania — dodał detektyw — cała rodzina siedziała przy telewizji, zapatrzona w mecz koszykówki.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtym.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRUNSWICK 8-8700

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w odświętnej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzyszy, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsięwzięć i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykle bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwując sobie lepsze miejsce w gazecie i unikając ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

Administracja
Dziennika Związkowego

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 28 Marca

Tow. Miecz Kościuszki Grupa 670 ZNP odbędzie swe posiedzenie miesięczne w niedzielę, 28 marca, o godz. 1:30 po poł., w sali Al Kolbusz, 1101 N. Damen ave., róg Thomas ul. B. ważne sprawy są do załatwienia. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie i zapłacenie podatków za marzec i kwiecień, gdyż w kwietniu posiedzenia nie będzie. — Feliks Paczkowski prezes; Edward Zick, sekr. fin.

Tow. Ratunkowe Gm. Borzęcin — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 28 marca, w sali Zw. Kl. Mał., 1401 W. Superior ul.; początek o godz. 2-jej po południu. Są ważne sprawy które muszą być załatwione, również omawiana będzie sprawa bankietu jubileuszowego 50-lecia istnienia naszego tow. Bankiet odbędzie się we wrześniu. Zarząd uprasza o jak najliczniejsze przybycie. — Aniela Czteryk, prezeska; — Ludwik Makowski, sekr. prot.

Klub Parafii Augustów — odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 28 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali Weteranów, pnr. 1239 North Wood ulica. Prosimy członków o przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu kawa i ciasto. — Bruno Gudanowski, prezes; — Miodońska, sekr. prot.

Klub Luźna, Powiat Gorlice — ożmarnia, że posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 28 marca, o godz. 3-jej po południu, w sali Wydziału Kongresu P.A. pnr. 1838 W. Division. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; — Józef Gawel, sekr. prot.

Niedziela, 28 Marca

Tow. Łączność Polek, Gr. 22 Związku Polek odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 28 marca, w sali dolnej pnr. 1309-15 N. Ashland Ave., o godzinie 1:30 po południu. Członkinie są proszone o kaskawe przybycie. Komitet Rozwoju ponawia prośbę o zapisywanie nowych członkin do naszej Grupy lub do Wianka. — F. Druk, prezeska; — M. Milas, sekr.

Kabaret "Psiak" u Warszawiaków

Kwiecińowe spotkanie towarzyskie Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w dn. 3 kwietnia, jak zwykle w salach Chicago Society.

Jak informuje prezes Klubu, Henryk Kudliński, w programie wieczoru wystąpi zespół kabaretowy "Psiak", który zaprezentuje program pt. "Gdybyś lubił mnie choć trochę".

Różne chodzą wieści na temat zespołu "Psiak", ale trudno dowiedzieć się coś konkretnego, bo organizatorzy spotkania u Warszawiaków okrywają to "tajemnicą", chcąc zrobić niespodziankę gościom.

Amatorzy brydza będą oczywiście mieli zarezerwowaną górną salę do gry.

Klub Przyjaciół Warszawy serdecznie zaprasza swoich członków i stałych gości.

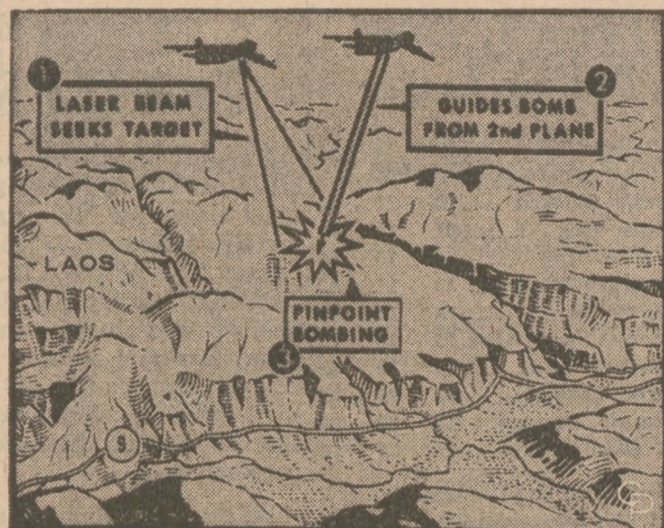
Konferencja Organizacji Kościelnych

W czasie dwudniowej konferencji w Wheaton, gdzie zebrano się 100 religijnych i dzielnicyowych społecznych przywódców zwrócono się do organizacji kościelnych o zezwalanie na budowę domów mieszkalnych dla biednych na terenach należących do nich.

Stwierdzono również, że po umożliwieniu rodzinom zamieszkania w nowych dzielnicach ktoś musi im przez pewien czas pomagać ze względu na szereg problemów jakie stają przed nowymi mieszkańcami osiedli. W zebraniu wzięło udział 40 organizatorów rzymsko-katolickich i 6 protestanckich.

Zginął w Katastrofie Samochodowej

Charles R. Cross, lat 50, pnr. 5757 Melton Road, został zabity, gdy prowadzony przez niego samochód zjechał z drogi i spadł z wysokości nasypania. Trzech pasażerów: Gary Roach, lat 28 z Portage, Ind.; Salvatore Procopio, lat 37, z Gary; oraz Gene Thomasa, lat 31 z Portage, przewieziono do St. Anthony Hospital.



LASEROWY NALOT — Powyższa rycina przedstawia komputerową metodę bombardowania komunistycznych pozycji w Laosie przez amerykańskie lotnictwo promieniami laserowymi. Podczas gdy jeden samolot wskazuje obiekt bombami śladowymi, drugi skierowuje na ten sam cel wiązkę silnych promieni.

Plan Reorganizacji Gabinetu

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wielu kongresmanów i senatorów podnosiło wątpliwości w rozmowach prywatnych co do celowości takiej reorganizacji, jaką Prezydent planuje. Zadał sobie pytania, jak utworzenie takich "olbrzymów" — m r o w i s k biurokratycznych — przez skomasowanie 7 departamentów w 4, może usprawnić funkcjonowanie "maszyny rządowej".

Ci sceptycy wyrażali opinie, że taki plan raczej popyje całą maszynę biurokratyczną i będzie ona funkcjonowała jeszcze gorzej, aniżeli dotychczas. Ale argumentem prez.

Nixona, wypowiedzianym w jego mowach i w orędziu do Kongresu, jest, że obywateli obecnie więcej cierpią od złej organizacji Rządu, aniżeli wielkości departamentów. Dla zilustrowania, co oznacza "zły mechanizm" prez. Nixon dał kilka przykładów, jak następujące: — że 7 różnych federalnych departamentów i 20 niezależnych agencji załatwiają obecnie sprawy edukacji,

przeło nieraz nie tylko zainteresowanych obywateli, ale żaden z wysokich urzędników federalnych nie wie dokładnie, do jakiego departamentu względnie agencji dana sprawa kompetencyjnie należy. Dalej Prezydent przytoczył przykład, że obecnie 3 departamenty zajmują się sprawami wód a 4 agencje w dwóch departamentach zarządzają parkami i placami publicznymi. Te same informacje ekonomiczne dla ekonomicznego planu w a n i a zbiera obecnie 6 departamentów, a 7 departamentów jest zaangażowanych w sprawach handlu zagranicznego.

Idea przewodnią Prezydenta jest, aby forma była zgodna z funkcją. — Zgodnie z tą ideą sprawy wód będą tylko w Departamencie Bogactw Naturalnych, gdy tymczasem obecnie są "rozparcelowane" po 4 różnych departamentach i w Komisie Inżynieryjnym Armii. W dziedzinie transportacji zachowana jest linia rozdziału na krajową i lokalną transportację.

Konferencja Na Temat Przyszłości Języka Polskiego w U.S.A.

Nauczanie języka polskiego i historii w polskich szkołach sobotnich poczyniło ostatnio znaczne postępy, ale jeszcze nie takie, jakie należało się spodziewać. Ilość polskich szkół jest nieproporcjonalna do zamieszkałych na terenie Chicago Polaków. Dotychczas jedynie dzielnicę o dużym skupieniu elementu polskiego zdobyły się na otwarcie sobotnich szkół polskich dla młodzieży, by lepiej opanowała polski język, częściowo literaturę, historię i polską kulturę. Przy małym liczbie godzin nauczania nie może być mowy — przynajmniej do tej pory — o całkowitym zapoznaniu się z całością zagadnienia kultury polskiej, ale przynajmniej taka szkoła daje początki i podstawy do dalszych studiów w tej dziedzinie. Z tych właśnie względów jest prawie koniecznością prowadzenie szkół tego typu, tym więcej, że polska młodzież, uczęszczająca do szkół amerykańskich szybko przyjmuje język angielski i zapomina prawie całkowicie język polski.

Już dzisiaj jesteśmy świadkami, że duża część polskiej młodzieży albo już zapomniała polski język, a jeżeli go używa od czasu do czasu — wraca już takie zwroty, że język ten daleki jest od polskiego. Z opanowaniem języka łączy się bezspornie zapoznanie się z historią oraz kulturą Narodu Polskiego. Zdajemy sobie z tego sprawę, że choćby najlepiej postawiona szkoła w obcym kraju i w obcym języku nie da naszej polskiej młodzieży takiego obrazu Polski, jej kultury, jej wkładu do wspólnej kultury wszystkich narodów. To może i musi zrobić polska szkoła.

W trosce o utrzymanie szkół polskich i języka polskiego na terenie, Komitet dla spraw Języ-

ka Polskiego przy Kongresie PA organizuje konferencję poświęconą przyszłości języka polskiego w Stanach Zjednoczonych. Celem tej konferencji jest zapoznanie się ze stanem faktycznym polskiego szkolnictwa oraz przedyskutowanie prac, które trzeba będzie podjąć w najbliższej przyszłości. Zagadnienie to jest bardzo skomplikowane, bo będzie ono obejmować nie tylko zagadnienie celowości nauczania języka polskiego.

Ze względu na młodzież musi być też przedyskutowana metoda nauczania języka polskiego jako języka obcego, nie rodzimego. Przedyskutowanie tych problemów otworzy szersze pole widzenia na całe zagadnienie. Z powyższym zagadnieniem łączy się jeszcze następna kwestia: szkolnictwo czy doskonalanie kadr nauczycielskich, które pracują w tych szkołach.

Konferencja odbędzie się dnia 4 kwietnia w sali Chicago Society, 2222 Kedzie Blvd. Początek o godz. 3-jej po południu.

Program Konferencji obejmuje: Otwarcie — Franciszek K o k o t, przewodniczący Komitetu; Stow. wstępne — prof. Stanisław Piwoński, przewodniczący Konferencji; "Celowość nauczania języka polskiego w USA" (uwagi), Fr. K o k o t; Wartość znajomości języka polskiego w środowisku amerykańskim, wypowiedzi Absolwentów Szkół Polonijnych; Metody Nauczania języka polskiego jako języka obcego, dr. Z. Gołąb; Dyskusja; Doskonalenie Kadr Nauczycielskich, inż. Wł. Werchun; Język polski w parafiach, ks. Michał Pawelek.

Prosimy każdemu, komu leży na sercu sprawa przyszłości polskiego języka, o przybycie i udział w dyskusji.

Komitet Konferencji.

12 Studentom NIU Grozi Wydalenie z Uczelni

12 studentom, którzy usiłowali bezzwrotnie ocalić przeznaczone do ścięcia drzewa na terenie kampusu uniwersytetu Northern Illinois, grozi na mocy nowego prawa stanowego wydalenie z uczelni. Studenci, 11 chłopców i 1 dziewczyna, oskarżeni o utrudnianie pracy robotnikom, którzy rozpoczęli w poniedziałek ścinanie drzew, zostali zwolnieni do 26 kwietnia, gdyż w tym dniu odbędzie się sprawa sądowa. Według prawa stanowego studenci grozi wydaleni z uniwersytetu oraz kara pieniężna w wysokości \$1.000.

Rhota A. Smith, rektor NIU ożmarni, że władze uczelni nie podejmą żadnej akcji przeciw oskarżonym przed wydaniem wyroku sądowego.

Profesorowie botaniki NIU walczyli na przestrzeni 13 lat przeciw planom rozbudowy uniwersytetu, który przewidywał ścięcie 180 drzew, m.in. 175-letnich. Las stanowił cenny obiekt, z którego korzystali profesorowie i studenci podczas wykładów botaniki, powiedział dr Jack Bennett, profesor biologii. W 1959 r. władze wystąpiły z projektem postawienia dwóch dodatkowych budynków, ale wskutek napływów listów z protestami projekt został wstrzymany. W 1965 i 1966 opóźniono plany, w wyniku protestów studentów; obecnie, oświadczył Bennett, opozycja była zbyt słaba. Z 300 pozostałych starych drzew zostało 60, które przed stawiają wielkiej wartości.

Wspomnienia Pośmiertne Po Śp. Leonie Tadeuszu Grzywna

Ś. p. Leona poznałem w Rosji Sowieckiej w miejscowości Koltubanka, gdzie stacjonowała Stacja Ewakuacyjna Polskiego Lotnictwa i Marynarki Wojennej, która miała być ewakuowana w pierwszych kolejności do Anglii, na uzupełnienie Lotnictwa Polskiego przy R. A. F. W końcu jednostka ta była przeniesiona na południe do Kermine, która my, Polacy nazwaliśmy "Doliną Śmierci" ze względu na tyfus, który dziesiątkował nasze wojsko.

Ś. p. Leon T. Grzywna rozwinął w Kermine swą działalność, zorganizował chór lotników, był redaktorem gazetki obozowej, dodającą zachęty do przetrwania ciężkich chwil w Związku Sowieckim. Leon T. Grzywna był mobilizowany w Polsce, a po zakończeniu się działań wojennych dostał się do Rosji, do obozu oficerskiego w Kozelsku.

W końcu kwietnia władze bolszewickie likwidują Kozelsk i wywożą oficerów polskich do lasu Katińskiego. Podpor. Leon T. Grzywna był w ostatnim transporcie i poprzez stację Gniazdowo przewożony do Pawłowsk Borsu, a w końcu do Grawozia, gdzie zastaje go amnestia dla Polaków. Po amnestii zostaje skierowany do Tatiszczewa, skąd został przeniesiony do Stacji Ewakuacyjnej Lotnictwa i Marynarki, Koltubanki. Surowa zima, mroź 62 stopnie poniżej zera, duże śniegi przykuły żołnierzy do namiotów. 24 marca 1942 roku zostają lotnicy wycofani do Persji, poczym przez Bombaj, Przylądek Dobrej Nadziei do Anglii.

W Anglii znów spotykam ś. p. Leona T. Grzywnę, który otrzymał przydział do mojej eskadry szkolnej. Nauka nie pozwalała mu na rozwinięcie w pełni swych skrzydeł do pracy społecznej, ale na lotnisku Croughton nie było nabożeństwa, aby przy organach nie było por. Leona Grzywny. W Newton ś. p. Leon Grzywna ukończył kurs pilotów bombowych. Potem stracił kontakt z Leonem i spotkałem go dopiero w Chicago. Został prezesem Stow. Lotników Polskich w Chicago i nosił plany szerokiej współpracy z b. lotnikami, opieką nad harcerstwem łączności z innymi organizacjami polskimi i z Kongresem PA.

W zmartym tracimy serdecznego przyjaciela, kolegę, a przede wszystkim nieodżałowanego patriotę-Polaka. Ś. p. Leon T. Grzywna zmarł 20 marca na atak serca. 23 marca sala Domu Pogrzebowego Stanley Funeral Home była wypełniona członkami Stow. Lotników Polskich oraz jego przyjaciółmi.

Bezpłatne Badania Oczu

Bezpłatne badania lekarskie oczu oferowane będą 6-go i 20-go kwietnia w godzinach od 6:30 do 8:30 wieczorem w Hinsdale Sanitarium and Hospital, 120 N. Oak. Badania mają na celu umożliwienie wykrycia jaskry, groźnej choroby oczu, która w rezultacie może spowodować ślepotę.

Przyszła Dłoń

Zespół lekarzy w szpitalu kantonalnym w Genewie przeprowadził operację przyszczenia dłoni 60-letniemu robotnikowi. Dłoń ta została odcięta piłą tarczową.

Operacja trwała 6 godzin i całkowicie się udała. Została ona przeprowadzona natychmiast po wypadku. Stan zdrowia operowanego jest zadowalający. Za miesiąc poddany on zostanie drugiej operacji, w czasie której połączone zostaną nerwy i ścięgna.

Wygrał \$480,000 Na Loterii

Albert Kocis, 52-letni mieszkaniec Gillespie, Ill., wygrał na irlandzkiej loterii pieniężnej \$480,000. Kocis został powiadomiony o wygranej w drodze telefonicznie o godzinie 3-jej nad ranem przez biuro loterii w Dublinie.

Państwo Kocis mają trzech synów i dwie córki w wieku od 8 do 22 lat. Najstarszy Phillip, lat 22, pracuje w Illinois Bureau of Investigation w Springfield.

Albert Kocis pracuje w magazynie firmy Shell Oil Co. w Wood River, gdzie na godzinę zarabia \$4.25. Jego żona Betty pracuje na pół etatu jako nauczycielka w szkole podstawowej.

Kocis oświadczył, iż nie wie dokładnie co zrobi z pieniędzmi, aczkolwiek na pewno pojedzie z żoną na wycieczkę na Hawaje, o czym od dawna oboje marzyli. "Cóż więcej mogę zrobić", powiedział, "skoro mam pięćoro dzieci."

Wprowadzenie Ekranów TV w Windach

Charles R. Swibel, przewodniczący rady miejskich domów mieszkalnych (CHA) oświadczył wczoraj o projekcie zaprowadzenia kamer telewizyjnych w windach domów dla 480 rodzin o niskich dochodach a znajdujących się na bliskiej zachodniej stronie miasta. Kamery te będą wewnątrz wind i znajdować się pod stałą 24-godzinna obserwacją przez organizację lokatorów danych domów pełniących "służbę" obserwacyjną w swych pokojach z telewizorem nastawionym na nieużywany stację, np. na kanał 4.

Rada CHA przyznała już wczoraj kontrakt na instalację firmie V. G. System Inc., pnr. 833 E. Drexel Sq., na sumę \$183,602. Kamery będą za instalowane w trzech 16-piętrowych budynkach CHA projektu Brooks Extension, przy zbiegu Roosevelt rd. i Blue Island ave.

Będzie to pierwszy tego rodzaju eksperyment w całym kraju a opłacany będzie przez fed. Departament Domów i Rozwoju Urbanistycznego. W gruncie rzeczy projekt ten jest tylko ulepszeniem istniejącego od roku w domach Cabrini-Green, gdzie CHA płaci rocznie \$40,000 dla nadzorujących.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszą matką, teściową, babcią, siostrą i szwagierką naszą, ś.p.

Józefina (Dz. Kacz) Opiola (z domu Szafran)

Czł. Tow. Niewiast Bożej Miłości i Oddz. 217 Polskiej Narodowej Spójni, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 25go marca, 1971 roku, o godzinie 2:30 po północy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27go marca, o godzinie 9:30 rano, w Wolińskim Funeral Home, pnr. 5700 So. Pulaski Rd., do kościoła Słowa Bożego, a stamtąd na cmentarz Evergreen na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Helena (Raymond) Laeh i Stefania (Jack) Hendry, córki i zięciowie; Marsha, Carol, John i Janette, wnuczki i wnuk; Jan (Mary) Szafran, brat i bratowa; Mary Pietryla i Barbara (Andrew) Warzych, siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Woliński Funeral Home, Telefon PO 7-4500.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, dziadus i pradziadus nasz, ś.p.

Marcin Bernat

(mał. śp. Tekli z domu Dworak)

Członek Tow. Serca Jezus Nr. 471 ZPRK, Tow. Ojczyzna Gr. 669 ZNP i Tow. Synowie Polski Gr. 191 Unia Pol. w Am., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 24-go marca 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ś.ś. Miodzińskich, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Wojciech, Józef, Piotr, Zofia, Helena i Waleria, dzieci; Anna, synowa; George Michelson i Ernest Simmons, zięciowie; Aniela Bernat, bratowa; wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: 421-5800. (25, 26)

Skrowaczewski i Kuncewiczowa Odnaczeni

New York (UPI). — Stanisław Skrowaczewski, kompozytor i dyrygent orkiestry symfonicznej w Minnesocie, i znana literatka Maria Kuncewiczowa, zostali odnalezieni przez Fundację Kościuszkowską za wybitne zasługi dla kultury polskiej i amerykańskiej. Nagrody zostaną im wręczone, dziś, to jest w piątek, dnia 26 marca.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSB-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE — Właściciele
p. DIANA MIGALA-CIHAŁ Kierowniczka

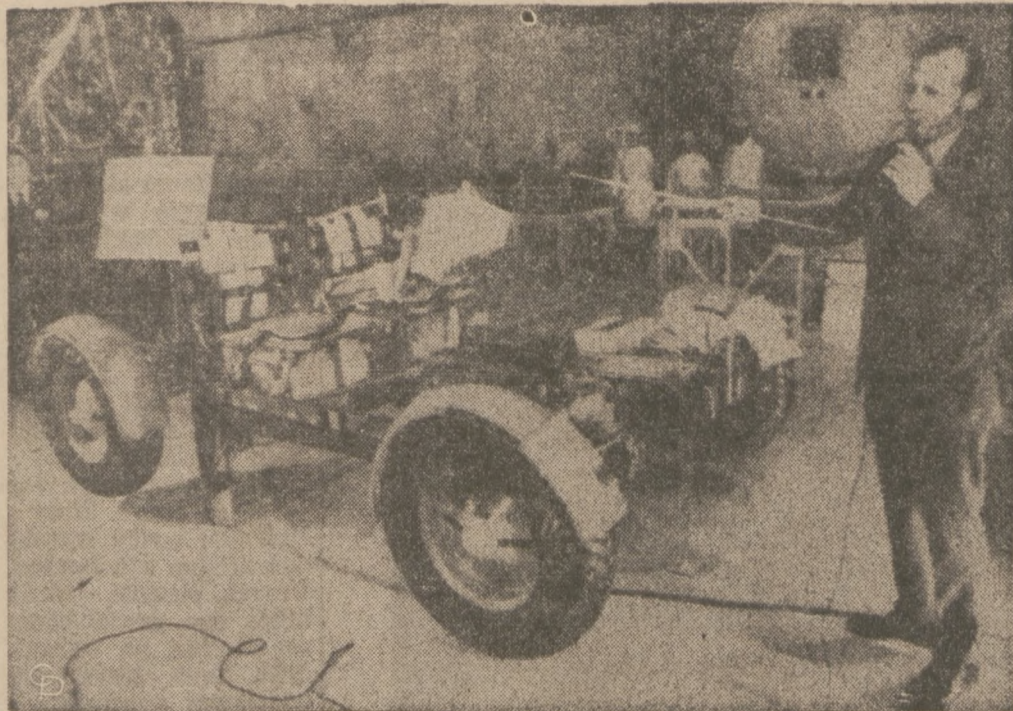
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonsery PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA-1490 KC

od poniedz. do piątku 9-9 wiecz.



KSIĘŻYCOWY POJAZD, na którym będą poruszać się po Srebrnym Globie członkowie załogi Apollo 15 w kolejnym locie Amerykanów na Księżyc zostali zaprezentowani na prasowej konferencji na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie. Pojazd, który nazwano "Rover" jest o napędzie elektrycznym i może poruszać się z prędkością 8-miu mil na godzinę.

Grupa Mieszkańców Oskarża Miasto o Pogwałcenie Praw

Grupa mieszkańców północno-zachodniej dzielnicy ogłosiła w środę zarzuty oskarżające władze miejskie o przenoszenie osób z rejonów przeznaczonych na odbudowę miasta i umieszczanie ich w domach nie posiadających warunków określanych przez federalne prawa.

Większa część z 17-tu rejonów mieszkalnych wybranych przez Departament Odbudowy urbanistycznej na pomieszczenia w innych domach w dawnych dzielnicach, odznacza się wielu wykroczeniami praw odnoszącymi się do budynków mieszkalnych, — oświadczył przedstawiciel wspomnianej grupy, Ed Stefaniak, przewodniczący Wicker Park Neighborhood Council.

Jestem oburzony — mówił Stefaniak, iż miasto mogłoby łamać federalne prawo i w dalszym ciągu umieszczać ludność w tak opłakanych domach. Stefaniak powiedział, iż oświadczył sprawdził wszystkie 17 miejsc z podanej mu przez władze miejskie listy i znalazł tylko dwa, które mogą się nadawać do przyjęcia.

Stefaniak oskarżył, iż jedno z miejsc które miało być rzekomo nową budowlą, okazało się pustą parcelą, inne było magazynem towarowym. Dwa inne budynki apartamentowe podane są do Sądu Mieszkaniowego od dwóch lat za pogwałcenia istniejących przepisów i wymagań. Inne, mówił Stefaniak podziurawione są przez karaluchy, ze ścianami z opadającymi tynkami i farbą, z kablami elektrycznymi na zewnątrz.

Powell Zostawił Demokratom w Spadku \$40,200

Organizacje demokratyczne którym zmarły Sekr. Stanu Illinois Paul Powell zapisał w testamencie ogółem \$42,200 otrzymają pieniądze jeżeli Senat Stanowy nie podejmie innej rezolucji.

Przywódca mniejszości w Senacie, republikański reprezentant z Waukegan, Robert Coulson, wezwał wszystkie organizacje, którym należą się pieniądze z tytułu zapisu testamentowego (w tym Demokratyczny Powiatowy Komitet Centralny), do przekazania pieniędzy z powrotem do ogólnego funduszu stanowego. — Wniosek absolutnie nie uzyskał poparcia demokratów, którzy nie chcieli nawet głosować w tej kwestii. 22 republikańców opowiedziało się za wnioskiem. Ze strony demokratów nie padł ani jeden głos. Rezolucji brakowało 8 głosów do nabrania mocy legalnej.

Partia Demokratyczna musi zdecydowanie albo wyprzeć się wszelkich powinowactw z P. Powellem, nawet na płas-

Rejon Wicker Park leży otoczony ulicami Division, Western, Armitage i Damen. P. Stefaniak dodał, że w ten dzielnice przeprowadzono już około 10 rodzin do warunków, które są poniżej istniejących standardów. Podał dalej, iż jego grupa otrzymała tę listę od pani Ozzie Badal, dyrektorki rozmieszczenia z Departamentu Odbudowy Urbanistycznej. P. Stefaniak powiedział — iż pani Badal przyrzekała w grudniu członkom Rady Wicker Parku, iż federalne wymagania będą przestrzegane i że przenoszone osoby zostaną umieszczone wyłącznie tylko w domach które są bezpieczne i w dobrym stanie. Dlaczego departament nie trzyma się wymagań i zarządzeń oraz standardów, tego p. Stefaniak nie mógł sobie wytłumaczyć.

Zarzuty stawiane przez tę grupę mieszkańców z północno-zachodniej strony miasta, stanowią wciąż powtarzające się problem dla władz miejskich, w próbach zapewnienia domów dla ludności o niskich dochodach, a potrzebujących mieszkań.

Żyj Samotnie!...

Wódz "Płynąca Woda", syn słynnego wodza Siuksów "Sie-dzącego Byka", obchodził 111 rocznicę urodzin. W wywiadzie udzielonym prasie, oświadczył on, że dożył tak poważnego wieku, ponieważ nigdy nie był żonaty. "Miałem przyjaciółkę, powiedział — którą odwiedzałem raz w roku, ale było to 80 lat temu".

Najlepszym Podarunkiem Jest ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Pożółtło i swoje bliskim Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się orzedaśnia. Rozmiar 8 1/2 x 11. 160 stron rysunków. Podpisany pod Rysunkami w języku polskim i angielskim. Cena \$1.50 + przesyłka pocztowa

Zamówienie wraz z należnością nadsyłać należy: DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Obawa Przed Epidemią W Gary, Ind.

Administracja podstawowej szkoły Webster Elementary School w Gary, Ind. przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności w obawie przed wybuchem epidemii w szkole kiedy zmarła uczennica 3-iej klasy na ropne zapalenie mózgu. — Rodzice zostali wezwani do zapewnienia dzieciom ściślejszej kontroli lekarskiej niż kiedykolwiek. Jako środek profilaktyczny stosuje się penicylinę.

Dr Herschel Bornstein, miejski komisarz zdrowia w Gary, ufał za Webster Elementary School po śmierci uczennicy Joanny Tomaszewski. Po ściślejszej inspekcji lekarskiej nie stwierdzono więcej przypadków choroby. Dr Bornstein podkreślił jednak, że okres inkubacyjny trwa 10 dni ze względu na co wszyscy powinni być nadal ostrożni mimo faktu, że inspekcja nie stwierdziła więcej przypadków choroby na terenie szkoły.

Poradnik Podrywacza

W Paryżu wydano niedawno małą książeczkę: "Poradnik podrywacza doskonałego." Motto tego dziełka brzmi: "Podrywacz, to człowiek, którego ambicją jest zdobyć każdą kobietę, zwłaszcza tę, która nie była mu przeznaczona."

Wydawca tego żartobliwego poradnika wyjaśnia, że jest on niezwykle pożyteczny; stare, tradycyjne sposoby podrywania pań i panienek są bowiem coraz mniej skuteczne. Jakaż bowiem młoda osoba nabierze się dziś na kolekcję znaczków pocztowych, albo na: "Mam wrażenie, że myśm się już gdzieś spotkali," czy: "Pani mi przypomina kogoś, kogo znałem dawno..."

Różne są nowoczesne sposoby podrywania. Najbardziej niezawodne, to... na małego, ślicznego chłopczyka lub na pieska szczeniaka. Skrupulatne badania przeprowadzone przez autora poradnika wykazały, że na 12 dziewcząt, do których uśmiechnął się śliczny chłopczyk, przebywający w towarzystwie podrywacza — 10 rozpoczynało natychmiast rozmowę, 6 było skłonnych do zawarcia znajomości z "ojcem" czy "wujkiem" małego. Piesek daje także niezłe rezultaty — przeciętnie 9 dziewcząt wdawało się w rozmowę z jego właścicielem, 3 były gotowe umówić się na randkę.

Psychologowie twierdzą, że wrażliwość młodych pań na dzieci i zwierzęta wskazuje na to, że młode pokolenie jest wbrew pozorom romantyczne i sentymentalne...

Strażacy Uratowali 5 Osób

Strażacy uratowali we czwartek 5 osób z dwóch, objętych ogniem budynków. Thomas Hunter, lat 25 i Gerald Capp, 27 z 27-go batalionu straży pożarnej doznali obrażeń w czasie gaszenia pożaru pnr. 1661 W. Pratt Blvd. W innym pożarze, na północnym stronie miasta, strażacy wynieśli z trzeciego piętra płonącego budynku Elizabeth Taylor, lat 25 i jej 4-letnią córeczkę. Obie zostały przewiezione do szpitala Edgewater.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Oskarżeni o Morderstwo

George Horton, lat 24 zam. pnr. 6240 S. Normal ul. i Felton Peck Jr., lat 19, 6940 So. Normal ul., stawili się w środę w sądzie kryminalnym, oskarżeni za morderstwo popełnione na Terry Tomalak, lat 29, pnr 540 W. Roscoe. Oskarżeni zabili Tomalaka podczas sprzeczki, na przyjęciu pnr 3919 S. Federal ul. Sędzia zarządził aresztowanie oskarżonych, odmawiając wyznaczenia kaucji.

Uczennice Szkoły Tańca "Primavera" Wystąpią w TV

W sobotę, 27 marca, o godzinie 6 wieczorem w programie telewizyjnym kanał 26, p. Kwiatkowski, wystąpią uczennice szkoły tańca "Primavera", której dyrektorką jest p. Irena Gogulska, a której lekcje odbywają się we wtorki wieczorem i niedziele w południe w sali KPA, 1838 W. Division ul.

W programie telewizyjnym wystąpi w solowym tańcu "Lalki" młoda adeptka — Bridgette Y. Bobin. W duecie natomiast zobaczymy Andreę Sumara i Marysję Pabich. — Oprócz nich wystąpi grupa młodszych — początkujących dzieci.

PRACA MĘSKA

Pomocnik Janitora
potrzebny do kompleksu mieszkaniowego na jednym poziomie (garden type) na północno-zachodnim przedmieściu. Możliwość mieszkania na miejscu. Pisać życiorys do:
EDELSON ORGANIZATION
Box 8751-127 N. Dearborn St. Chicago, Ill. 60602

AUTO BODY MAN
Must be fully qualified for the top paying job in the business. Must be able to straighten frames and complete body rebuilding. New well equipped shop.
Call: Al Ricci for appt. 965-6700

Route Salesmen
Good salary. Hospitalization insurance for the entire family. Pension fund and other fringe benefits. Will train. Must pass Polygraph test.
COSMOPOLITAN LINEN AND TOWEL COMPANY
5758 S. Halsted St.

MAIL ROOM CLERK
Good opportunity for advancement to right party. Salary open.
GENWAY CORP.
644-0200, Ext. 261

TRUCK DRIVER
Over 21. Free to travel. Experienced with household goods. Must own or be able to finance tractor or straight job.
342-2696
JEPSON'S MOVING & STORAGE

POTRZEBNY starszy mężczyzna do doglądania domu. Możliwość zamieszkania.
383-1796 — SELEY 8-1924

CAPABLE GENTLEMAN REGARDLESS OF AGE (Retired, Semi-Retired)
Willing to work full time. 6 A.M. to 2 P.M. Janitorial duties for McDonald Restaurant. Company benefits, good salary. APPLY IN PERSON
75th & Plainfield Rd. Darien

WANTED PUNCH PRESS OPERATORS DIE - SETTERS TOOL - DIE MAKERS
1837 West Grand Ave.

Pomoc Domowa WOMAN Live-in Housekeeper
2 children and general housework. Beautiful house and yard. Own room and bath. Living area, \$50 a week. Call 738-0403

MILWAUKEE, WIS.

PRACA MĘSKA Knitting Machine MECHANIC Journeyman
Salary open. Steady work. Top Company benefits. Only fully qualified man will be considered. Apply in person.
Eagle Knitting Mills
507 S. 2nd St. Milwaukee, Wisc.
An Equal Opportunity Employer

PRACA ŻENSKA
SPRING IS JUST AROUND THE CORNER. Meet those additional expenses selling AVON Products. A wonderful time to start your own business.
CALL OR WRITE
AVON PRODUCTS, INC.
820 E. MASON
373-3304 — Milwaukee
KENOSHA 654-8071

KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty cieśli, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podłogi, malowanie, rynnny. KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od komiń do piwnicy! w mieście i poza miastem.
489-5000

PARCELE
PARCELA NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE
6 1/2 akra w okrogu farmerskim ze strumieniem, orze dobrej drodze. \$1,200 wpłaty. Łatwe spłaty.
231-1025

PRACA ŻENSKA

Excellent Opening For:
LADIES LOCKER ROOM ATTENDANT
Also
SUPERVISOR AND HOUSEKEEPING
Steady Position
GOOD SALARY — ROOM AND BOARD
Live on premises (Beautiful Country Club)
Apply immediately by writing to:
21 West 451 Hill Ave. Glen Ellyn, Ill. 60137

GENERAL OFFICE

Work near your home. Full time or will arrange part-time hours, 5 days. Typing, figure-work, filing skill necessary. Short hand helpful but not necessary. Exc. transp. to door.
GOOD PAY & BENEFITS
CRYSTAL PURE CANDY CO.
2611 W. CHICAGO
Phone Mr. Maynard — 276-4474

KOBIETY
w wieku od 25 - 45
Na nocną zmianę od 3:50-11:55 w nocy. Przeszkolimy. Muszą mówić i czytać po angielsku.
Telefonować 939-7755
między 10 rano - 2 po poł.
Pytać o Mr. Jones

TYPIST
Accuracy essential. Typing orders on six part snap out forms. Many Company benefits. A nice place to work. Near all transportation.
SMEAD MFG. CO.
226-1454
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNA SPRZEDAWCZYNI DO PIEKARNI
Od 6:30 rano do 3-ej po południu. 6 dni. Musi mówić po polsku i angielsku.
MO 6-5486
Dzwonić do 2-ej po południu

GENERAL HAND BINDERY
Temporary — Call
332-6470

COOKS & SALAD GIRLS WANTED
For modern employee cafeterias. Part Time Hours Available. Exc. salary, good working conditions. 5 days, Mon.-Fri. Uniforms, insurance and other benefits. Call Mr. Garay.
922-1381

DO WYNAJĘCIA

2 POKOJE umeblowane lub nie umeblowane, wolimy starszą panią. Dzwonić po 5-ej — 276-8496.

4 CZYSTE pokoje, ogrzewane, gorąca woda, 906 N. Rockwell. — Kluczyk w tawernie.

6 POKOI, nie ogrzewane. \$85 miesięcznie, w okolicy California i Armitage. — 276-9184.

DLA STARSZEGO małżeństwa 5 pokoi, 1-sze piętro. 5000 na północ, 6000 na zachód. 925-2667 po 5-ej po południu.

5 POKOI, ogrzewane, na 2-im piętrze. 1234 N. Kildare, po 5-ej.

5 1/2 ROOMS, enclosed porch, 2nd floor, heated, adults. Excellent transportation. \$150 monthly. — 2633 N. Kimball, between 9- A.M. - 6 P.M.

PIĘĆ pokoi do wynajęcia. Lokatorzy sami ogrzewają. Pierwsze piętro front na Helenowie. Dzwonić — 276-4372.

4 POKOJE odnowione, 2-gie piętro, słoneczne, ogrzewane. Dla samotnych, bez dzieci. 237-4492.

OGDEN CORNERS
Townhouses — Apartments with 2, 3, 4 bedrooms.
525 W. EUGENIE (1700 North) Private patios. Convenient to Loop, schools, churches and transportation. For moderate income family. OPEN SATURDAY - SUNDAY 12:00 TO 5:00 P.M.

Draper & Kramer Inc.
664-9272
Week days call: RO 1-8150

4 CZYSTE umeblowane pokoje, przystępne komornie, możliwe dla emerytów. Okolica 47ej i Damen. 376-3685

6 DUŻYCH pokoi. 2 piętro, świeżo dekorowane. Północno-zachód. \$130. — 227-2540.

5 POKOI, w basemencie, 2258 N. Lockwood. — 237-6919.

DWA — 4 pokojowe mieszkania do wynajęcia \$30 i \$50 miesięcznie 278-4757

SEWING MACHINE OPERATORS
Industrial experience desirable but willing to train those who qualify with limited experience. Good starting rate. Apply in person or call Mr. Zbora. Tel. DE 7-3612
P. J. GOULD COMPANY
440 N. Wells

PRACA

MAŻ I ŻONA JAKO ZESPÓŁ JANITORSKI
• 3 godziny oo noc
• 5 dni w tygodniu
Najwyższa zapłata i liczne świadczenia
Praca blisko 91ej i Stony Island zgłoszenia
ADMIRAL MAINTENANCE SERVICE
1322 W. Walton
Tel.: 489-2700

DOMY

MUROWANY 4x4 i PRYZJERNIA DLA PAŃ
Must być sprzedany, \$33,000
BUDA
486-6363
WYPEŁNIAMY ZEZNANIA PODATKOWE itd.

12362 S. McDANIEL (2 Bloki na Wschód od Cicero) Dwurodzinny, po 5 pokoi każde mieszkanie, 3 sypialnie. Bezmiejsz. z 2 wejściami — do wykonczenia. Szeroka parcela, boczny wjazd. Ciepła woda ogrzewanie. Można się wprowadzić za małą wpłatą.
Dzwonić: 767-2090

SPRZEDAŻ 10 apartamentów blisko Pulaski i Milwaukee, ja tam nie mieszkam, proszę dzwonić: 486-6365

SCHNEIDER'S AD
6 pokojowy drewniany, 3 sypialnie, nowoczesne wnętrza, szafka-wa kuchnia z wbudowanym piecykiem-kuchnia. Tafełkowa łazienka, gazowe ogrzewanie. Niskie podatki, szybkie objęcie, szkoła Immediate Heart of Mary. 4000 północ-3800 zachód.

Biurowo: 3920 N. Central Ave. KI 5-8600

NA JACKOWIE do sprzedania 2 piętra budynek z piwnicą i garażem, ogrzewanie na gaz i wszystko dobre. — 486-6364.

8235 S. SACRAMENTO Okolica Bogan, 6-cio letni tri-level, z 3 sypialniami, 8 łazienek, 22 stopy pokój rodzinny, obszerny hall, pełen beżment, garaż na 2 auta. \$40,000. Przez właściciela. 737-7702

MUROWANY 3 mieszkaniowy, 6, 6 i 3, w dobrym stanie, 2 nowe gazowe bojlery, garaż, dobry do chłód. — 287-4828.

NA SPRZEDAŻ przez właściciela. Dochodowy budynek: 6-3. Wykładany beżment. Boczny wjazd do garażu, duża parcela. W średniej 20-łce. 745-8398, po 6-ej.

MOCNY budynek drewniany 2x4 i garaż, blisko kolejki podziemnej, tanie podatki. — 486-6364.

NAJLEPSZE KUPNO W CHICAGO
\$800 lub Więcej Wpłaty
CENA \$19,500
Dom Otwarty w Niedziele 1-6
4442 W. IOWA
4400 Zachód-900 Północ

Murowany, bardzo czysty, 3 sypialnie, duża kuchnia, ładna jadalnia, łazienka, wiele szaf w sianach, z sekcje sonny veranda. Pełen beżment, stalowa konstrukcja, gazowe ogrzewanie. Wydwany, draperie. Ogrodzony teren, garaż na 2 auta, niskie podatki. 1 blok do kościoła i katolickiej szkoły św. Franciszka z Asyżu oraz blisko szkół publicznych, 3 linie autobusowe. Po informacji i umówieniu dzwonić we dnio lub wieczorem:

Newcastle 1-1300

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Powers Lake, Wisconsin 6-pokojuowa, murowana ranch, 1 1/2 1/2 akra, przylegający garaż na 2 auta, wykładany wszędzie, kominek, około 1/2 akra, urządzenia mechaniczne itd. Właściciel. 68 mi od Chicago i Milwaukee. Automatycznie gaszone ogrzewanie, pompa ssąca. 3 mił do jeziora. Możliwe spłaty.
Tel. GL 6-8199

Gub. Ogilvie Przewiduje Redukcje Budzetu Stanu o \$65 Milionów

Gub. Ogilvie odbył w czwartek w Washingtonie rozmowę z dwoma wpływowymi członkami Komitetu Izbowego Środków i Sposobów i po wysłuchaniu obydwóch, stracił nadzieję na uzyskanie wystarczających funduszy z rozdziału podatków na stan Illinois. Ogilvie odbył te rozmowy w Washingtonie z przewodniczącym komitetu Środków i Sposobów, Wilburn D. Mills (D-Ark.) oraz repr. Johnem W. Byrnes z Wisconsin, który jest w tym komitecie od dłuższego czasu. Jak wiadomo, Komitet Środków i Sposobów posiada jurysdykcję nad rozdziałem podatków i nad reformami opieki społecznej, dwoma zasadniczymi działaniami, które mogłyby wydatnie pomóc gub. Ogilvie do sfinansowania jego budżetu. Jeśli nawet obietnica udziału stanu Illinois w rozdziale podatków dojdzie do skutku, pomoc dla Illinois może być nie wystarczająca i za późna. Ustawa, którą wysuwa Komitet Izbowy w sprawie opieki społecznej nie zdoła użyć stanowi Illinois drogą rozdziału podatków w wystarczającym stopniu do połowy 1972 roku. Stanowy dyrektor budżetowy w Springfield, John Mc Carter powiedział, iż budżet będzie musiał być zredukowany i redukcje te będą musiały być dokonane w programach opieki nad umysłowo chorymi, wyższej edukacji, konserwacji, domów poprawczych oraz w programach szkół powszechnych. McCarter podkreślił, — iż wzrost zapotrzebowania na sta nową opiekę społeczną uniemożliwia w zupełności zapewnienie więcej pieniędzy na wspomniane wyżej programy. Gub. Ogilvie, mówił McCarter, — liczył na większy udział stanu z rozdziału podatków i z reformy opieki społecznej, i że będzie mógł wówczas przy tych wpływach użyć części ich do sfinansowania programów, za które stan jest odpowiedzialny. McCarter dodał, iż US Kongres widocznie nie zdaje sobie jeszcze sprawy z sytuacji finansowej, w jakiej stan się znajduje. Gub. Ogilvie zamierza w dalszym ciągu domagać się od Rządu większej pomocy i liczy, że może uda mu się zjednać dla swych spraw więcej kongresmanów. Zamierza również rozmawiać jeszcze z Wilburem Mills i innymi. Budżet jaki gub. Ogilvie przedstawił Generalnemu Zgromadzeniu — obejmuje większy udział z wpływów podatkowych w wyniku propozycji rozdziału przekazanej Kongresowi przez prez. Nixona. Tak Mills jak i Byrnes przeciwni są planowi Administracji rozdziału podatków na stany, ale zaewniają gub. Ogilvie, iż może znaleziona zostanie jakaś inna alternatywa.

Gubernator Proklamował Osiem Dni Młodzieżowych

"Dnie Młodzieży", proklamowane każdego roku przez Gubernatora stanu, rozpoczyna się w dniu 31 marca, w ramach Konferencji Gubernatora w sprawach Młodzieżowych, organizowanej, od 40 lat, przez Sąd dla Nieletnich w Illinois. Pierwsze z serii zebrań odbędzie się w Southern Illinois University w Carbondale, gdzie udział w dyskusji o problemach młodzieży wezmą

Senat Poprzez Blasera

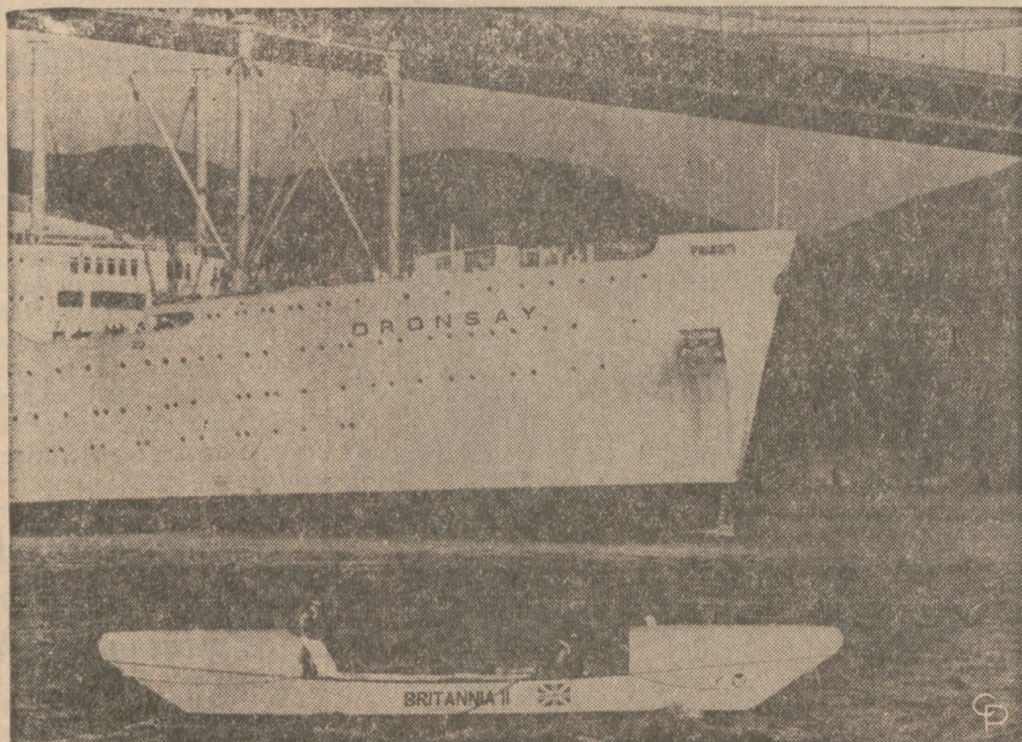
Ze Springfield donoszą, iż William L. Blaser otrzymał poparcie demokratów i senat stanowy na pozycję dyrektora Agencji Ochrony Warunków Życia, do której to pozycji przywiązana jest płaca roczna w wys. \$35,000.

Gub. Ogilvie otrzymał w środę specjalny telefon od przywódcy większości Cecila Partee, Senacki komitet wykonawczy, który zaprotestował w u.b., tygodniu wybór Blasera, zatwierdził go w środę jednogłośnie na tę pozycję.

Na kilka godzin przed tym zawiadomieniem, Gub. Ogilvie wycofał swoją nominację dla Donalda F. Simpsona, na dyrektora Departamentu Pomocy Publicznej, po sprzeciwach ze strony Partee. Koła zbliżone do Gubernatora sądzą, iż wysunie on ponownie jego kandydaturę po usunięciu trudności technicznych w Washingtonie.

Czy Wiecie, że...

United Press Intern. Pierwsza szkoła pilotów w Ameryce powstała w 1909 roku, we wrześniu i uczyła latania na samolotach braci Wright.



ZNAMIENTNE SPOTKANIE — Widoczny na zdjęciu statek pasażerski "Oronsay" wpływa do portu w San Francisco pod mostem Golden Gate. Żółte Wrota. Przybywający z Australii "Oronsay" mija po drodze łódź "Britannia II", na której, wiosłując, John Fairfax i Sylvia Cokk zamierzają dopłynąć do Australii. "Britannia" wyruszy w rejs 2-go kwietnia b.r.

Mayor Zapowiada Więcej Spraw Sądowych Przeciw Domom Opieki

Mayor Daley zapowiedział w czwartek, iż więcej domów opieki w Chicago o niewystarczającym nadzorze i warunkach będzie skierowanych do sądu i to w krótkim czasie. Ogłosił nadto serię programów mających na celu polepszenie warunków życia dla osób w podeszłym wieku. Mayor ogłosił o planach starań dla uzyskania funduszy federalnych, które umożliwiłyby utworzenie patroli wykonujących nadzór nad operacjami domów opieki. — Członkowie tych patroli rekrutowani byłiby i szkoleni przez miasto i pracowaliby pod kierownictwem Rady Zdrowia z prawami inspekcji domów i schronisk dla starców.

Mayor Daley ogłosił również w czwartek o planach budowy 1,500 mieszkań dla osób w podeszłym wieku w okresie do dwóch lat i podał, iż istnieje 10-letni plan budowy 15,000 takich mieszkań dla starców.

Ogłoszenie przez mayora Daley, iż więcej będzie domów opieki skierowanych do sądu oparte było na wniesieniu przez miejskiego radcę korporacyjnego spraw sądowych przeciwko 11-tu domom opieki, za dziesiątki wykroczeń przeciwko istniejącym zarządzeniom zdrowotnym i

innym, o których doniosła Rada Zdrowia.

Mayor podkreślił, iż tego rodzaju nadużycia wobec starszych obywateli miasta — nie będą tolerowane dłużej i że miasto postara się o to, by zarządzający i administratorzy takich domów — zostali skierowani do sądu w najbliższej przyszłości.

Podał w dalszym ciągu, iż w mieście istnieje obecnie 200 ośrodków dla osób w podeszłym wieku i dodał, iż liczba tych ośrodków ulegnie podwojeniu się w następnym już roku. Istnieje inny, dalszy projekt, który by zapewnił stworzenie usług autobusowych na zasadach przystanków koło domów do zabierania z nich osób z ograniczonymi możliwościami poruszania się. Mayor zaapelował również do Administracji rez. Nixona o użycie 105 milionów dol., które były przyznane przez Kongres na długofalową opiekę zdrowotną na podstawie Aktu dla Starszych Amerykanów. Administracja miała zwrócić się o przydział tylko 30 mil. dol.

Wszystkie ze spraw sądowych oddanych w czwartek przez miasto przeciwko domom opieki będą kontynuowane do dnia 15 kwietnia, w sali sądowej w Civic Center, przed sędzią — Samuelem Shamborgem.

Zwłoki Pracownika Miejskiego b. Więźnia Znalezione w Aucie

Joseph E. Arnold, lat 32, b. więzień, ostatnio pracownik miejski zatrudniony na stacji wodociągów przy 49 i Western ul., został zastrzelony w czwartek. Zwłoki znalezione w samochodzie zaparkowanym w Ottawa Trail Forest Preserve, na przedmieściu Lyons. W samochodzie znaleziono także plakaty wyborcze, używane w kampanii mayora Daley. — Zwłoki zostały zidentyfikowane przez żonę Arnolda, Carmelie, zatrudnioną w charakterze urzędniczki w Dept. Policji, Wydział dla Nieletnich.

Carmelia, poza pracą w policji występuje w nocnym klubie.

Arnold zatrudniony był przez władze miejskie od 1969 roku. W 1967 został skazany za pobicie, a w 1968 za inne przestępstwo. Zamordowany, według oświadczenia policji, nie był spokrewniony z Joseph

Arnoldem, gangsterem z północnej strony miasta. Policja, badając sprawę Arnolda — stwierdziła iż w 1958 r. był on skazany za zabójstwo popełnione na Williamie McCarg, który zmarł wskutek ciężkiego pobicia. Arnold wspólnie z kolegami pobił dotkliwie McCarga, który odmówił wydania pieniędzy na wódkę; sąd oskarżył Arnolda o morderstwo później jednak zmieniono termin na "zabójstwo".

Zwłoki zostały znalezione przez pp. Duke Jovanovich, zam. pnr. 3912 Lyons. W kieszeni zabitego, który został strzelony w pierś, szyję i plecy oraz pokuty nożem, znaleziono \$2.00. Lekarz stwierdził że śmierć nastąpiła kilka godzin przed znalezieniem Arnolda. Według policji był on zastrzelony w innym miejscu, a później przewieziony do lasu.

Uczniowie i Studenci w Akcji Niesienia Pomocy Ubogim

Tysiące uczniów szkół średnich i studentów kolegów wezmą udział w zbiórce na rzecz ubogich w Chicago i na przedmieściach, w dniach 8 i 9 maja. Obszar 30 mil zostanie objęty zbiórką, w czasie której młodzież planuje zebrać około \$1 miliona, aby ubodzy nie cierpieli głodu.

Bill Kokontis, student Maryknoll College, Glen Ellyn, współorganizator marszu na stan Ill., powiedział że celem młodzieży jest m. inn. podkreślenie troski o los biednej ludności miasta Chicago. W ubiegłym roku, w podobnej akcji, uczniowie i studenci, w liczbie 70,000, — zebrali \$650,000. Niektórzy — powiedział Kokontis — dają parę centów, ale są także hojni ofiarodawcy, którzy nie żałują 200 dolarów na dobry cel. W ubiegłym roku nieletnim uczniom towarzyszyły osoby starsze, a nawet jeden emeryt, Judy Mariahazy, lat 17, uczennica ostatniego roku do Izraela.

Gangster z Florydy Oskarżony Zaocznie

Miami, (UPI) — Federalna ława przysięgłych oskarżyła znanego na Florydzie gangstera Meyera Lasky o zniwagę sądu przez to, że nie stawiał się na przesłuchanie w dniu 10 marca. Ława przysięgłych ustanowiła bolid dla Meyera na \$200,000. Lasky był oskarżony o defraudację podatkową w latach 1960 i następnych, nie płacąc podatku od dochodu z hotelu Flamingo i kasyna gry w Las Vegas. Lasky nie zgłosił się celem przesłuchania przez ławę federalną, bo uciekł z US do Izraela.

Prok. Bauer Domaga Się Anulowania Wyroków Za Obrazę Sądu

Federalny Prokurator William J. Bauer złożył w czwartek petycję w Federalnym Sądzie Apelacyjnym, w której domaga się anulowania wyroków zapadłych w procesie konspiracyjnej siódemki za niewłaściwe zachowanie się w sądzie. Sędzią, który wydał wyroki jest Juliusz Hoffman, sędzia Federalnego Sądu Dystryktowego.

Bauer oświadczył w petycji — że w czasie kiedy sędzia Hoffman wydał wyroki były one zgodne z ustawami prawnymi, obecnie jednak nie mogą one zostać utrzymane ze względu na ostatni werdykt Sądu Najwyższego w podobnym przypadku zaistniałym w Pensylwanii. Decyzja Sądu Najwyższego jest prawomocna ustawa — że oskarżony, który ubliża sędziemu w czasie procesu i zachowuje się niewłaściwie na sali rozpraw, powinien pod koniec procesu stanąć przed innym sędzią, który przewodniczyłby nowej sprawie. Tym razem oskarżony odpowiadałby na zarzut obrazę sędziego.

Prokurator Bauer domaga się wznowienia rozprawy gdzie oskarżeni odpowiadaliby za obrazę sądu. Sprawie nie przewodniczyłby sędzia Juliusz Hoffman.

Petycja została złożona przez Bauera w związku z ostatnią próbą Abbie Hoffman, jednego z oskarżonych w procesie 7-miu, do Irlandii Północnej. Hoffman, który musi mieć zezwolenie sądu na podróż zagraniczne — miał prawo udać się do Paryża. Z Paryża wyjechał do Belfast, bez zgody amerykańskiego sądu. Jak twierdzi Bauer, sędzia J. Hoffman według obecnych przepisów prawnych nie mógł i nie powinien być wydać wyroków sam za jego osobistą obrazę ponieważ istnieje rozsądne przypuszczenie, że wyrok w takim wypadku jest motywowany uprzedzeniem. Petycja w swojej treści nie wspomina o wyrokach wydanych na adwokatów oskarżonych. William Kunstler został skazany na 48 miesięcy i 13 dni więzienia, natomiast adwokat Wineglass do 20 miesięcy i 16 dni. Jak twierdzi Bauer werdykt Sądu Najwyższego dotyczy wyłącznie oskarżonych, ale nie ich obrońców.

Ściana Domu Runęła Na Garaż

Trzech robotników zostało lekko rannych, kiedy ściana rozbieranego domu runęła na przyległy garaż firmy Federal Storage Co. przy 1134 N. Franklin. Dwupiętrowa ściana rozbila w dachu otwór wielkości około 30 stóp. Jeden z rannych robotników, Sam Lowe, lat 35, zam. przy N. Malden, przebywa obecnie w szpitalu wskutek odniesionych potężnych obrażeń. Pozostali dwaj zostali natychmiast zwolnieni ze szpitala po opatrzeniu niegroźnych obrażeń.

O Datę Na Sprzedawanych Produktach Żywnościowych

Organizacjach Niezależnych Wyborców w stanie Illinois oraz Stanowa Unia Farmerów połączyli swe wspólne wysiłki do zmuszenia ustawodawców do wydania prawa nakazującego oznaczanie daty produkcji na nalepkach od wszystkich produktów żywnościowych sprzedawanych w sklepach łańcuchowych. Koalicja farmerów i niezależnych wyborców sformowana została w środę, tak, by członkowie mogli przygotować się do składania oświadczeń na rzecz poparcia dla wniosku, który studiowany jest przez Izbowy Komitet Sądowniczy.

Ellis Levin, przewodniczący Komisji Spraw Konsumentów z organizacji Niezależnych Wyborców uderzył w przeciwników tego wniosku i wymienił za krytykę Retail Merchants Assn. i Stanowe Stow. Rolnicze. Obie te grupy próbowały przedłużyć debaty w celu usunięcia tego wniosku. Levin określił te stowarzyszenia, iż żadna z nich nie jest reprezentacją ani konsu-

menta ani też farmerów, a ich próby i akcja lobistów nie przeraziły wcale konsumentów czy farmerów.

Ustawa, której projekt został wysunięty przez stan, reprezentanta Lelandą Raysona (D-Tinley Park) domaga się od producentów środków żywnościowych umieszczania nalepek z dokładną datą produkcji, ostatnią datą, kiedy produkt ten może być sprzedany i temperatury, przy której produkt winien być przechowywany. — Levin dodał, iż próby żywności zabranej ze sklepów spożywczych np. na terenie 46 warty wykazały, iż sklepy łańcuchowe sprzedawały niektóre produkty "za stare".

LEADER DEPT.

Dnia 25-go Marca w Dzienniku naszym zaszła pomyłka powinno być: POSZEWKI NA PODUSZKI DO WYSZYWANIA Standardowy rozmiar, llnane wykończenie. 2 PARY ZA \$3.00 a nie 2 pary za \$1.00 jak podano

CASH-IT-HERE, Inc. 1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnawianie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Checks)
- Zajłatwanie Licencji Samochodowych



Jeśli pragniecie dostać polską przepalankę „brandy” z czarnych jagód z prawdziwym smakiem czarnych jagód, kupcie taką, która zrobiona jest z prawdziwych czarnych jagód.

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszego smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy”. Własny smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. Królewska rodzina doskonałych likierów.

Również do nabycia polska truskawkówka jak i malinówka.

Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy, 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.



WIEETNAM — Schwytany pułkownik wojsk ptn.wietnamskich Ngo Van Sam eskortowany w bazie Khe Sanh po wyjściu z amerykańskiego helikoptera. Van Sam został schwytany w Laosie.